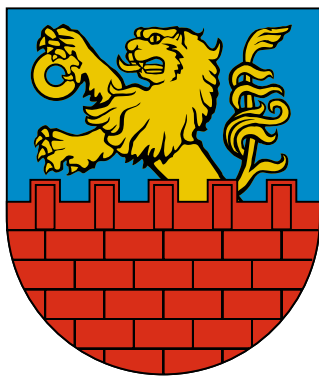


**To miejsce  
czeka  
na Twoją  
reklamę**

tel./fax 023 691 23 43  
e-mail: [zycie@nasielsk.pl](mailto:zycie@nasielsk.pl)

[www.zycie.nasielsk.pl](http://www.zycie.nasielsk.pl)



ISSN 1232-8529

# życie NASIELSKA

rok powstania 1994

Nr **25** (281)  
11-24 grudnia 2009

CZASOPISMO SAMORZĄDU GMINNEGO

cena **1,50 zł**

## Drogowy prezent



str. 3

## Dwa wypadki



str. 4

## Mikołajki Majki



str. 8

## Uwierz w siebie...



str. 10

NASIELSKIE TOWARZYSTWO KULTURY  
**NK NASIELSKI**

str. 11 i 12



# Rozkopane osiedle

– Teraz jest ciepło, budowa kanalizacji w Pieścirogach trwa w najlepsze. Robotnicy kopią doły i wywożą ziemię ciężkimi samochodami na place kilka ulic dalej. Potem znowu ją przywożą, żeby zasypać doły i tak jeżdżąc tam i z powrotem, rozjeżdżają zupełnie nasze drogi osiedlowe. Ja wiem, że ta inwestycja jest potrzebna, ale czy nie można byłoby tego piachu skła-

dować na placach, które znajdują się jak najbliżej aktualnej budowy? – mówi mieszkanka osiedla w Starych Pieścirogach. – Interweniowałam w tej sprawie w naszym urzędzie i przez jakiś czas tak było, ale znowu te samochody krążą po ulicach. Jeszcze do niedawna jako tako było na Platynowej i można było nią jakoś przedostać się do ulicy Kolejowej, ale teraz

znowu jest katastrofa. Na wszystkich drogach błoto i kałuże, nie można ani przejechać autem, ani przejść. Przecież większość mieszkańców tu osób musi dojechać do pracy do Warszawy, proszę sobie wyobrazić, jak jesteśmy zabłoceni, jeśli chodzimy taką drogą – dodaje.

Czytaj na str. 5

## STRAŻNICY WKRÓTCE

Strażnicy miejscy na nasielskich ulicach mieli pojawić się 1 września br., mijają tygodnie, a ich jeszcze nie ma. Kiedy zobaczymy patrole strażników miejskich w Nasielsku?

– Nigdy nie mówiłem, że strażnicy miejscy pojawią się na ulicach z dniem 1 września b.r.. Informacja taka być może wynika z błędnej interpretacji uchwały Rady Miejskiej w Nasielsku z dnia 21 lipca 2009 r. w sprawie utworzenia straży miejskiej. Z jej treści wynika, że z dniem 1 września 2009 r. tworzy się Straż Miejską w Nasielsku, co nie oznacza jednak, że z tym dniem na ulicach Nasielska pojawią się strażnicy miejscy. Myślę, że strażnicy przystąpią do pełnienia służby w terenie w I połowie grudnia.



str. 3

**STIHL®**

**MS 170-D 699,-**

Autoryzowany Dealer:

**SPRZEDAŻ i SERWIS**

Nasielsk, ul. Kilińskiego 2/4, tel. 023 69 35 007  
(sklep ze skuterami i rowerami)

**Wypróbuj naszą pilarkę**

**RATA**  
tylko **86,41 zł**

**Husqvarna**

**729 zł** Sugerowana cena detaliczna brutto przy zakupie karty kredytowej HUSQVARNA

**799 zł** Sugerowana cena detaliczna brutto za gotówkę lub w ratach kredytowych. Dotyczy cen netto. Dorychazowa cena: 879 zł

**Pilarka HUSQVARNA® 235e**

Wysokość ropy na 10 minut. ARSO 016. Promocja do wyczerpania zapasów.

**MIL-MAG SIENNICA** ul. Ogrodowa 17, tel. 23/ 691 23 03  
tel. 23/ 661 34 18

**PŁOŃSK** ul. Targowa 3  
**SEROCK** ul. Pułtуска 1, tel. 022/ 782 65 15





# OBRADOWAŁA RADA

W poniedziałek, 30 listopada br. odbyła się XLI sesja Rady Miejskiej w Nasielsku. Po rozpoczęciu obrad burmistrz zgłosił zmiany do porządku obrad – projekt uchwały dotyczący diet dla sołtysów.

Dariusz Leszczyński, Przewodniczący RM, poinformował zebranych o tym, z jakimi problemami zgłaszali się do niego mieszkańcy gminy podczas jego dyżurów. Dotyczyły one głównie nieprzejezdności ulic: Ogrodowej i Dąbrowskiego.

Następnie relację ze swoich działań przedstawił Bernard Mucha, Burmistrz Nasielska, wyliczając inwestycje wykonane w czasie między sesjami. Mówił też o powołaniu nowego składu Społecznej Komisji Mieszkaniowej działającej przy Nasielskim Budownictwie Mieszkaniowym. Weszli do niej: Jerzy Lubieniecki, Jolanta Gołębiewska, Janina Jarząbek, Tadeusz Latkowski, Regina Olszewska, Wojciech Suwiński, Bożena Kobusiak, Ilona Karwacz.

Zaznaczył także, że gmina Nasielsk została wytypowana przez zarząd województwa mazowieckiego do realizacji w 2010 r. programu „Moje Boisko – Orlik 2012” na terenie stadionu miejskiego w Nasielsku. Wspomnił też o przygotowaniach do uroczystych obchodów święta patrona naszego miasta św. Wojciecha.

Radni Mirosław Świdorski i Wojciech Krzyczkowski pytali o wykonanie drogi w Głodowie. Radni byli prze-

konani, że inwestycja nie została zrealizowana należycie. Jak wyjaśnił Radosław Kasiak, kierownik wydziału Rozwoju Regionalnego Urzędu Miejskiego w Nasielsku, inspektor nadzoru budowlanego jest zdania, że należy drogę odebrać, natomiast jeszcze nie ma protokołu odbioru.

Burmistrz dodał, że została zlecona ekspertyza dotycząca wykonania tej drogi.

W części obrad poświęconej interpelacjom i zapytaniom radnych zwracali oni uwagę na stan nawierzchni dróg gminnych. Radny Grzegorz Duchnowski upomniął się o ulice: Małą, Składową, Kozią i Lipową, radna Anna Łapińska mówiła o ul.: Wiśniowej, Sosnowej i Grabowej, zaś radny Krzysztof Fronczak po raz kolejny zwrócił uwagę na ulicę Przytorową. Wspominając także o konieczności wykonania parkingu dla samochodów także po drugiej stronie torów PKP.

Radna Katarzyna Świdorska w imieniu mieszkańców ul. Warszawskiej zwróciła uwagę na zatarasowany samochodami odcinek tej ulicy od skrzyżowania z ul. Kościuszki do skrzyżowania z ul. Staszica. Radny Krzyczkowski upomniął się o oświetlenie przebudowanego skrzyżowania na drodze z Chrcynna do Jaskółkowa. Zaś radny Jerzy Lubieniecki mówił o niespektowanym przez kierowców oznakowaniu skrzyżowania w Zaborzu. Ponadto radny M. Świdorski, mówił o wprowadzającym kierowców w błąd oznakowaniu drogi wojewódzkiej

przy przejściu dla pieszych przy kinie. Radny Stanisław Sotowicz zwrócił uwagę na rozsypujący się, a charakterystyczny dla naszego miasta element architektoniczny – basztę.

Następnie rada przystąpiła do rozpatrywania kwestii związanych z podatkami. Przyjęto informację na temat ustalenia podatku rolnego oraz podatku leśnego. Następnie radni przyjęli uchwały w sprawie określenia stawek podatku od nieruchomości na rok 2010, stawek podatku od środków transportu i w sprawie opłaty targowej. Radny K. Fronczak, przewodniczący komisji budżetowej, zgłosił wniosek o pozostawienie w mocy ubiegłorocznej uchwały w sprawie zwolnień w podatku od nieruchomości.

W dalszej części obrad radni rozpatrywali projekty uchwał. Projekt uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie 2009 roku przedstawiła Ludwina Turek, skarbnik gminy. Przed głosowaniem tej uchwały rozgorzała dyskusja na temat wydatkowania pieniędzy gminnych i pozyskiwania unijnych środków, w której wzięli udział m.in. radny G. Duchnowski i B. Mucha, Burmistrz Nasielska. – *Smutny moment nastał, budżet miał ponad 70 mln zł, tak radykalnie wzrósł w grudniu, a teraz musimy go zmniejszyć o ponad 20 mln* – mówił radny Duchnowski. – Klub radnych ostrzegał, że to tworzenie budżetu wirtualnego. Mamy zastrzeżenia co do formy, w jakiej to było przedstawiane, bo miały być sukcesy ze środków unijnych, a jak się okazało, było to zadowolenie oparte na słabych podstawach.

W odpowiedzi burmistrz wyjaśniał: – *Każdy budżet jest prognozą. Aby można było aplikować o środki unijne, musimy złożyć projekt budżetu, w którym są zapisane te inwestycje, na które chcemy pozyskać fundusze. Nikt nie przewidział, że wszystkie samorządy będą miały w tym roku problemy z pozyskaniem pieniędzy na drogi* – wyjaśniał.

W głosowaniu 10 radnych opowiedziało się za przyjęciem uchwały, a 4 wstrzymało się od głosu.

Następnie radni jednogłośnie przyjęli gminny program opieki nad dzieckiem i rodziną na lata 2010–

2015 oraz zatwierdzili nowy Statut Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Nasielsku. Jednogłośnie przyjęli też uchylene uchwały z 2001 r. dotyczącej określenia stawek czynszu regulowanego za lokale mieszkalne i socjalne. Aktualnie obowiązuje zarządzenie burmistrza wydane we wrześniu 2009 r. Rada przyjęła uchwałę w sprawie zasad wynajmowania lokali mieszkalnych wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy Nasielsk.

Również jednogłośnie radni zdecydowali o przyjęciu uchwały dotyczącej przyznania sołtysom 200 zł diety za udział w sesji RM.

W części obrad poświęconej udzieleniu odpowiedzi na pytania radnych Burmistrz obiecał radnym, że rozpatrzy zgłoszone problemy i sugestie. O stanie nawierzchni dróg gminnych wypowiadała się Małgorzata Rosłońska, dyrektor Zarządu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, informując radnych, że na bieżąco są prowadzone na nich prace remontowe. Podkreśliła jednocześnie, że w większości wypadków niezbędne jest po prostu położenie na drogach nowej naładki asfaltowej.

Przewodniczący Rady zapoznał obecnych także z pismami, które wpłynęły do rady od naczelnika Urzędu Skarbowego w Nowym Dworze Mazowieckim w sprawie oświadczeń majątkowych radnych oraz od Eugeniusza Winnickiego, właściciela Domu Handlowego „Majster”. Kupił on od gminy działkę w Starych Pieścirogach, planując tam zlokalizowanie inwestycji, jednak działka częściowo została zajęta przez pas drogi powiatowej i drogi wojewódzkiej, co dotąd nie zostało w żaden sposób uregulowane.

Po wysłuchaniu zarzutów Eugeniusza Winnickiego dotyczących przedłużającego postępowania w tej sprawie radni dyskutowali jeszcze na temat: działalności prowadzonej przez ZGKiM, a także sytuacji nasielskiego SP ZOZ. Nie obyło się również bez komentarzy na temat rozdziału miasta i gminy. Kolejna sesja RM odbędzie się 18 grudnia br. o godz. 10.00 w sali kina Niwa.

(i)

## Z MIASTA

# Zaświeciła nam fontanna

Już kilka dni temu przy głównych ulicach naszego miasta pojawiły się świąteczne ozdobne lampki. Girlandy światełek rozbiły także na niektórych drzewach na skwerze przy ul. Kościuszki. Tam też, na nieczynnej teraz fontannie, we wtorek, 8 grudnia br. pracownicy ZGKiM zainstalowali świąteczne oświetlenie. Na specjalnym stelażu imitującym wodę wypływającą z fontanny rozwieszono drobne lampki. Dekoracja wygląda bardzo efektownie i wzbudza zachwyt mieszkańców już od samego momentu jej ustawienia. Tym bardziej że szybko zapadający zmrok sprawił, że prezentowała się wspaniale.



Niestety, najwyraźniej niektórzy mieszkańcy miasta, będąc pod wrażeniem świątecznej dekoracji, postanowili w nocy sprawdzić jej wytrzymałość. Rano było widać efekty ich działalności.

– *To wyglądało tak, jakby ktoś się po prostu przewrócił na stelaż lub jakoś się z nim siłował i go zniszczył* – mówi pan Krzysztof. – *To naprawdę wstyd, że nic ładnego w naszym mieście nie może cieszyć ludzi, tylko od razu łobuzeria to zniszczy* – dodaje.

Jak poinformowali nas pracownicy ZGKiM, zniszczenia powstały prawdopodobnie dlatego, że ktoś rzucał w nie kamieniami, ponieważ zalegały one na dnie zbiornika fontanny. Porozrywane były przewody elektryczne świątecznych lampek i powyginane elementy konstrukcji. Uszkodzenia udało się naprawić. Miejmy nadzieję, że był to jednorazowy wyskok nasielskich chuliganów.

(i)

# Świąteczko Betlejemskie

**Harcerze Związku Harcerstwa Polskiego i Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej z drużyn działających w naszym mieście serdecznie zapraszają, władze gminne, szkoły, zakłady pracy, harcerskich seniorów oraz wszystkich mieszkańców gminy Nasielsk, na uroczyste przekazanie Świąteczka Betlejemskiego. Uroczystość odbędzie się 19 grudnia o godz. 18.00 w kościele św. Wojciecha w Nasielsku. Czuwaj !!! Harcerze Nasielscy.**



**życie NASIELSKA**

**Życie Nasielska – Czasopismo Samorządu Gminnego**

**Wydawca:** Nasielski Ośrodek Kultury **Redaguje zespół:** Iwona Pęcherzewska - redaktor naczelna, Agata Wojtko, Katarzyna Tyc, Marek Stamirowski, Marek Tyc

**Współpracownicy:** Dariusz Majewski, Andrzej Zawadzki, Tomasz Zawadzki, Adam Stamirowski, Dariusz Panasiuk, Łukasz Cejńóg, Marek Rączka, Monika Orłowska, ks. Leszek Smolirski, Leszek Gałęzowski, Ewa Komajda, Agnieszka Żurawska, Sylwia Jeż, Joanna Leszczyńska, Kamil Mazurkiewicz.

**Adres redakcji:** ul. Kościuszki 12, 05–190 Nasielsk, tel./fax 023 691 23 43; **www.zycie.nasielsk.pl, e-mail: zycie@nasielsk.pl**

**Druk:** Agora S.A. **NAKLAD:** 2000 egz.

*Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, a ponadto zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian tytułów w nadesłanych tekstach. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.*



Rozmowa z Wojciechem Janikiem,  
komendantem Straży Miejskiej w Nasielsku

# STRAŻNICY NA ULICACH JUŻ WKRÓTCE

**Strażnicy miejscy na nasielskich ulicach mieli pojawić się 1 września br., mijają tygodnie, a ich jeszcze nie ma. Kiedy zobaczymy patrole strażników miejskich w Nasielsku?**

– Nigdy nie mówiłem, że strażnicy miejscy pojawiają się na ulicach z dniem 1 września b.r.. Informacja taka być może wynika z błędnej interpretacji uchwały Rady Miejskiej w Nasielsku z dnia 21 lipca 2009 r. w sprawie utworzenia straży miejskiej. Z jej treści wynika, że z dniem 1 września 2009 r. tworzy się Straż Miejską w Nasielsku, co nie oznacza jednak, że z tym dniem na ulicach Nasielska pojawiają się strażnicy miejscy. Myślę, że strażnicy przystąpią do pełnienia służby w terenie w I połowie grudnia.

**Prace nad zorganizowaniem zupełnie nowej formacji wymagają wielu różnego rodzaju działań, zarówno czysto formalnych, jak i np. wyposażenia biura. Co udało się już zrobić i co jeszcze jest do wykonania?**

– Prace nad zorganizowaniem nowej jednostki organizacyjnej, jaką jest Straż Miejska w Nasielsku, wymagają wielu różnego rodzaju działań, poczynając od umiejscowienia Straży Miejskiej w strukturze organizacyjnej Urzędu Miejskiego w Nasielsku aż po wyposażenie pomieszczeń Komendy Straży. Do chwili obecnej urządzono siedzibę Komendy, która mieści się w budynku Komisariatu Policji w Nasielsku przy ul. Kościuszki 29. Pomieszczenia Straży Miejskiej wyposażono w meble, sprzęt komputerowy, środki łączności telefonicznej i radiowej. Zakupiono środki przymusu bezpośredniego, mandaty karne oraz zapewniono pracownikom stosowne druki i rejestry niezbędne do właściwej realizacji ustawowych zadań. Mundury które zostały zamówione dla funkcjonariuszy, zostaną dostarczone do 5 grudnia b.r. – zgodnie z zapewnieniem producenta. Na końcowym etapie jest także sprawa kupna radiowozu na potrzeby Straży.

**Ile naszą gminę będzie rocznie kosztowało utrzymanie Straży Miejskiej przy obecnym stanie zatrudnienia? Czy jest szansa na zwiększenie liczby etatów?**

– Przy obecnym stanie zatrudnienia, które wynosi 6 pracowników, koszty utrzymania Straży Miejskiej w roku 2010 wyniosą ok. 350 tys. złotych. Zwiększenie liczby etatów strażników będzie uzależnione od środków finansowych, jakie będzie mogła przeznaczyć na ten cel gmina.

**Czy planowane są wspólne patrole strażników miejskich i policjantów?**

– Takie wspólne patrole strażników i policjantów planowane są tylko w określonych sytuacjach. Kwestia

ta została uregulowana w porozumieniu zawartym pomiędzy Burmistrzem Nasielska a Komendantem Powiatowym Policji w Nowym Dworze Mazowieckim w sprawie zasad współpracy Policji ze Strażą Miejską.

**Co będzie terenem działania strażników: miasto czy teren całej gminy?**

– Przedmiotem zainteresowania Straży Miejskiej w Nasielsku będzie cała gmina, a nie tylko miasto Nasielsk.

**Jak praca strażników będzie wyglądała w praktyce? Czy będą pełnili dyżury także w soboty i niedziele? W jakich godzinach będą pracowali strażnicy?**

– Zarówno godziny pracy strażników jak również, ich zadania zostały określone w Regulaminie Straży



Miejskiej w Nasielsku. Zadania Straży realizowane będą w systemie zmianowym w formie patrolu zmotoryzowanego bądź patrolu pieszego. Pierwsza zmiana będzie działać w godzinach od 7.00 do 15.00, a zmiana druga od 15.00 do 23.00, przy czym Komendant będzie mógł wyznaczyć inne godziny pełnienia służby w zależności od potrzeb, w tym w soboty i w niedziele.

**Jakimi sprawami będzie się zajmować Straż Miejska? Czy mieszkańcy mogą liczyć na interwencje w kwestii źle zaparkowanych pojazdów, handlu ulicznego, zakłócania porządku i zaśmiecania skwerów miejskich?**

– Powstała w Nasielsku Straż Miejska będzie podejmować działania na rzecz bezpieczeństwa i porządku publicznego mieszkańców miasta i gminy poprzez realizację ustawowych zadań odnoszących się do zapobiegania i administracyjno-represyjnego eliminowania zachowań patologicznych i ich skutków w sferze porządku i spokoju publicznego w mieście i gminie. Dotożę wszelkich starań, aby kierowana przeze mnie jednostka Straży Miejskiej sprostała oczekiwaniom społeczności lokalnej. Pierwsze efekty pracy funkcjonariuszy Straży pojawią się z chwilą rozpoczęcia przez nich służby w terenie.

*Rozmawiała:  
Iwona Pęcherzewska*



## MODERNIZACJA DROGI CHRCYNNO–SZADKI

# Drogowy prezent

W poniedziałek, 7 grudnia br. nastąpiło uroczyste przekazanie do użytku zmodernizowanej drogi wojewódzkiej 622 Szadki – Chrcynno. Dokonali tego Adam Struzik, marszałek województwa mazowieckiego, i Ludwik Rakowski, wicemarszałek województwa mazowieckiego. Z oficjeli obecni byli też: Piotr Szprendałowicz – członek Zarządu Mazowieckiego Urzędu Marszałkowskiego, Maria Kowalska – radna sejmiku mazowieckiego i Stefan Perzanowski – dyrektor Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich oraz przedstawiciele lokalnych samorządów. Droga została zmodernizowana ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego. Koszt całkowity jej przystosowania (12 km) do obecnych wymogów komunikacyjnych wyniósł 12 mln zł.

Droga była modernizowana etapami od roku 2007. Natomiast w tym roku przystąpiono do modernizacji ostatniego, leżącego w całości na terenie gminy Nasielsk, odcinka. Ma on 4,5 km. Roboty rozpoczęto latem od granic wsi Jaskółkowo, a zakończono już w grudniu w Chrcynnie. Koszt tego fragmentu drogi wyniósł 4,7 mln złotych. A wykonawcą była firma specjalizująca się także w budowie dróg – Skanska. Modernizacja całej drogi, w tym także i ostatniego, nasielskiego odcinka, polegała na poszerzeniu jej do 6 metrów, położeniu nowej nawierzchni, wykonaniu zjazdów do nieruchomości i pól uprawnych. Wykonano nowe oznakowanie pionowe i poziome. Na całej długości wykonano nowe rowy. Wybudowano też zatoki autobusowe. Droga prezentuje się okazale, z pewnością wpłynie na poprawę bezpieczeństwa użytkowników i poprawi komfort jazdy.

Zmodernizowana droga w miejscowości Chrcynno łączy się z drogą Legionowo–Nasielsk i jest trzecią bardzo dobrą trasą łączącą Nasielsk z Warszawą. Prowadzi do Warszawy przez przeprawę mostową w Zegrzu. Droga ta dochodzi w miejscowości Szadki do drogi krajowej – na tym odcinku Pomiechówek–Serock i dalej po jej przecięciu już jako droga powiatowa w miejscowości

Borowa Góra łączy się z drogą krajową Warszawa–Augustów. Wyjazd w stronę Warszawy nie sprawia żadnych trudności, natomiast przy powrocie z Warszawy, aby na nią wjechać, trzeba za Zegrzem przejechać na lewą stronę, wjeżdżając jednak najpierw w prawo na wiadukt (drogowskaz na Borową Górę). Po przecięciu drogi krajowej wiaduktem i zjeździe z niego kierować się w lewą stronę przez osiedle i po pięciuset metrach znowu jesteśmy na trasie prosto wiodącej do Chrcynna. To pewna niedogodność. Jak udało się nam ustalić, niedogodność ta zostanie wkrótce zlikwidowana.

Oficjalne oddanie drogi miało miejsce na skrzyżowaniu tej drogi z drogą gminną Jaskółkowo–Popowo. Niestety, na oficjalną uroczystość nie zaproszono mieszkańców tych wsi. Wszyscy, którzy obserwują to, co dzieje się w gminie Nasielsk, pamiętają, jak bardzo lokalna społeczność zabiegała o naprawę tej drogi. Uroczystość zakończyła się szybko i zaproszeni goście pojechali zmodernizowanym odcinkiem drogi do Nasielska.

xyz

Z A P R O S Z E N I E

**Burmistrz Nasielska  
i  
Proboszcz Parafii św. Wojciecha w Nasielsku**

**zapraszają na**

**KONCERT  
BOŻONARODZENIOWY**

**który odbędzie się  
27 GRUDNIA 2009r. (niedziela)  
w Kościele św. Wojciecha w Nasielsku**

**Program:**

**12.00 – Msza św.  
13.00 – Życzenia Bożonarodzeniowe**

**Burmistrza Nasielska i Proboszcza Parafii**

**– Dzielenie się opłatkiem  
– Koncert Chóru Parafialnego „LIRA”  
pod batutą Pani Joanny Ostaszewskiej**

## Z MIASTA

# Wykopaliska na Młynarskiej

W trakcie modernizacji ulicy Młynarskiej natrafiono na potężne bale umieszczone dość głęboko pod drogą. Pisaliśmy o tym w poprzednim „Życiu Nasielska”. Konserwator zabytków w Ciechanowie podjął decyzję o przerwaniu na miesiąc prac budowlanych i przeprowadzeniu badań archeologicznych, wszystko bowiem wskazuje na to, że mogły być to fragmenty zabudowy sprzed wielu wieków. Nowodworskie starostwo powiatowe – inwestor budowy – wynajęło prywatną firmę archeologiczną z Gołotczyzny. W poniedziałek, 7 grudnia br. firma przystąpiła do pracy. Na miejsce przyjechał także archeolog Mariusz Błoński, który prowadził prace wykopaliskowe na nasielskim kopcu. Prace zostaną już wkrótce zakończone, ponieważ materiał archeologiczny został pobrany do przebadania. Wkrótce firma Strabag, budująca drogę, przystąpi do asfaltowania tego fragmentu ulicy Młynarskiej.

xyz







Z MIASTA

# Lecą dachówki!

Nasielska baszta była kiedyś obiektem zainteresowania miejscowych fotografów i malarzy. Był czas, że zdobyła nasze miasto, zwłaszcza zimą, gdy biały puch okrywał ją z każdej strony, a sople lodu zwisały z dachu, błyszcząc w świetle pobliskich latarni. Całości tego niepowtarzalnego widoku dopełniały skwer i fontanna. Dziś, po tym wspaniałym widoku niewiele pozostało...

W fontannie nie uda nam się zobaczyć nawet kropki wody, bo jakiś czas temu zasypano ją ziemią i posadzono „kwiaty”. Ławki oblegane są przez tzw. „nasielski folklor” witający i żegnający każdy dzień „mamrotem”. I zapomniana przez właściciela baszta – odrapana ze zrujnowanym dachem. Jedynie stojąca obok wierzba płacząca ratuje nieco ten smutny obrazek.

– Pamiętam, jak kiedyś przyjemnie było tędy przejść – wspomina pani Maria. – Chodziliśmy tu z mężem na spacer. Teraz, jak odprowadzam wnuczki do szkoły, chodzimy drugą stroną ulicy, bo boję się, żeby jakieś kawałki dachu nie spadły nam na głowę. W innych miastach ludzie dbają o takie obiekty. A u nas? Aż dziw bierze, co się dzieje – dodaje.

Trudno się z tym nie zgodzić. Zapominamy o miejscach, które jeszcze do niedawna zdobyły miasto. Plac wokół baszty zamiast cieszyć oko budzi strach, bo mieszkańcy boją się, że spadające z dachu kawałki dachówek w końcu kogoś zranią. Na niewiele zdadzą się przymocowane do budynku kartki z napisem „Uwaga! spadające dachówki. Zachowaj ostrożność”. Kilka dni temu była tu taśma, która dodatkowo ostrzegała przed niebezpieczeństwem. Ale już jej nie ma, więc ci, którzy chcą przeczytać napisy na kartach i podchodzą do baszty, mogą dostać w głowę kawałkiem dachówki. Co stanie się z basztą, kiedy zacznie wiać silniejszy wiatr i spadnie śnieg? Czy właściciele będą czekać, aż obiekt ulegnie zupełnej ruinie?

aga

Z POLICJI

# Dwa wypadki

**W piątek, 4 grudnia br. doszło na terenie naszej gminy do dwóch wypadków. W pierwszym rowerzysta zginął na miejscu, a kierowca pojazdu oddalił się z miejsca zdarzenia. W drugim ucierpeli obaj kierowcy uczestniczący w zdarzeniu.**

Jak ustalili wstępnie policjanci, do pierwszego wypadku doszło przed godz. 7:00 na ul. Kolejowej w Nasielsku.



fot. D. Majewski



Wówczas to w jadącego prawidłowo rowerzystę uderzył ciemny samochód osobowy. 65-letni mężczyzna zginął na miejscu. Kierowca odjechał, nie próbując nawet udzielić pomocy potrąconemu. Dlatego też świadków zdarzenia lub osoby mogące pomóc w ustaleniu kierowcy samochodu osobowego prosimy o kontakt z nasielskimi policjantami (23 69-12-207) lub najbliższą jednostką policji.

Do kolejnego wypadku doszło około godz. 17:15. Policjanci nowodworskiej drogówki wracając z kolizji, do której doszło w Wągrowie, zauważyli dwa rozbite samochody. Po udzieleniu pomocy uczestnikom zdarzenia, wezwaniu pogotowia i straży po-



fot. M. Stamirowski

zarnej przystąpili do wyjaśnienia przyczyny zaistniałego wypadku. Na podstawie relacji uczestników zdarzenia, świadków oraz śladów, jakie powstały na miejscu, ustalili, że kierujący seatem ibizą, 21-letni Piotr L. jechał ul. Siennicką i na skrzyżowaniu z ul. POW nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu volkswagenowi, który jechał drogą z pierwszeństwem przejazdu, od strony Nasielska w kierunku Pomiechówka. Doszło do tak silnego zderzenia, że oba pojazdy wypadły z drogi i znalazły się na pobliskim polu. Obu kierowców oraz pasażerkę volkswagena przewieziono do szpitala. Czy kierujący w chwili zdarzenia byli trzeźwi? Na to pytanie odpowie wynik badania krwi, ponieważ ze względu na odniesione obrażenia nie można było zbadać uczestników alkomatem.

Za: kpp.nowy dwor

# Pijany wjechał na posesję

**Wręce policjantów wpadł 34-letni Jarosław S. Mężczyźnie zarzuca się, że mając 2,3 promila alkoholu w organizmie, kierował pojazdem. Najprawdopodobniej z powodu nadmiernej prędkości stracił panowanie nad nim i uderzył w ogrodzenie, wjechał na posesję, a następnie uszkodził zaparkowane tam auto.**

Do zdarzenia doszło 1 grudnia br. przed godz. 16:00 w Dębinkach. Z

wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierowca daewoo lanos nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze. W pewnym momencie stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na lewą stronę drogi, uderzył w ogrodzenie posesji, wjechał na nią, a następnie uderzył w zaparkowanego tam volkswagena. Gdy tylko policjanci przyjechali na miejsce zdarzenia, od razu zauważyli, że kierowca lanosa może być pod wpływem alkoholu. Zbadano go alkomatem, który wykazał 2,3 promila alkoholu w organizmie. Po wykonaniu niezbędnych czynności mężczyznę

wraz z pojazdem przekazano pod opiekę znajomemu. Najprawdopodobniej jeszcze dziś Jarosław S. zostanie przesłuchany i usłyszy zarzut kierowania pojazdem, będąc pod wpływem alkoholu. Odpowie także za spowodowanie kolizji. Sprawca zdarzenia może mówić o ogromnym szczęściu, gdyż nie odniósł poważnych obrażeń oraz nie wyrządził krzywdy innym. W tym wypadku powstały tylko szkody materialne. Strach pomyśleć, jak zakończyłoby się to zdarzenie, gdyby tamtędy przechodziły dzieci wracające ze szkoły.

Za: kpp.nowy dwor

# KRONIKA POLICYJNA

13-27.11. w Psucinie nieznani sprawcy włamali się do budynku mieszkalnego w budowie i skradli sprzęt budowlany i narzędzia ślusarskie. Straty wynoszą 6000 zł na szkodę Jana R.

16-27.11. w Zaborzu nieznani sprawcy włamali się do domku letniskowego i skradli mienie o wartości 300 zł na szkodę Jerzego K.

21-23.11. w Krzyczkach Szumnych z terenu gospodarstwa agroturystycznego „Piknik Klub 44” nieznani sprawcy skradli 4 quady marki Honda. Straty wynoszą 60 000 zł.

W okresie między 20 a 23 listopada w Lelewie nieznani sprawcy skradli 300 szt. dwuletnich świerków. Straty wynoszą 1500 zł na szkodę Tomasza P.

27-28.11. na ulicy Warszawskiej nieznani sprawcy włamali się do budynku mieszkalnego w budowie i skradli mienie o wartości 2000 zł na szkodę Dariusza Z.

W okresie między 30 listopada a 2 grudnia nieznani sprawcy włamali się do gołębnika i pomieszczeń gospodarczych. Skradli 100 szt. gołębi oraz sprzęt elektromechaniczny. Straty wynoszą 1500 zł na szkodę Tadeusza S.

04-05.12. z parkingu osiedlowego przy ulicy Piłsudskiego nieznani sprawcy skradli 4 koła od samochodu Opel Astra. Straty wynoszą 1300 zł na szkodę Anny W.

## Pijani na drodze

24.11. na ulicy Krupki Wiesław S., mieszkaniec Nasielska, kierował samochodem po spożyciu alkoholu (0,88 mg/l).

24.11. na ulicy Kolejowej Tomasz W., mieszkaniec Sokówek w powiecie wągrowskim, kierował rowerem po spożyciu alkoholu (0,91 mg/l).

30.11. na ulicy Przemysłowej Zbigniew C., mieszkaniec Starych Pieścirogów, kierował samochodem po spożyciu alkoholu (1,09 mg/l).

# KRONIKA OSP

27.11. jednostka OSP Nasielsk była wezwana na ulicę Starzyńskiego z powodu ulatniającego się gazu z butli.

27.11. w Pieścirogach strażacy uprzątnęli z drogi wojewódzkiej nr 571 rozsypany tłuczeń.

27.11. w Popowie Borowym jednostki OSP z całej gminy uczestniczyły w gaszeniu płonącej stodoły.

01.12. w Jaskółowie strażacy zabezpieczyli i uprzątnęli miejsce kolizji drogowej.

01.12. w Chrcynnie strażacy dwukrotnie zabezpieczali ładowanie i start śmigłowca LPR.

R E K L A M A

Doświadczenie  
zobowiązuje

**BUD-MAR**  
N A S I E L S K

**OKNA  
POKRYCIA DACHOWE  
PANELE PODŁOGOWE  
DRZWI, PARAPETY, BRAMY  
AUTOMATYKA DO BRAM**

P R O M O C J A

**OKNO 1465 x 1435 399zł\***

**Stare Pieścirogi, ul. Kolejowa 6  
Nasielsk, ul. Kościelna 2**  
tel. 509 175 901, 506 544 408, tel/fax: (23) 691 24 21  
e-mail: handlowcy.budmar@vp.pl

\* netto

Z MIASTA

# Studzienka jak nowa

W poprzednim numerze „Życia Nasielska” (24) pisaliśmy o niezabezpieczonej studzienice kanalizacyjnej w chodniku przy ulicy Prostej. Stwarzała ona poważne zagrożenie dla przechodniów, szczególnie osób starszych i dzieci. Teraz wszyscy mogą już odetchnąć z ulgą. Studzienka została naprawiona. Zerwano starą zaprawę betonową, a w jej miejsce wylano nową, wymieniono też pokrywę studzienki, zaś całość została wyrównana i obsypana piaskiem. W imieniu mieszkańców dziękujemy.

To bardzo dobrze świadczy o Zarządzie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, najwyraźniej pracują tam osoby, którym też zależy na poprawie bezpieczeństwa mieszkańców naszej gminy. Miejmy nadzieję, że droga na ul. Prostej też nie umknie niczyjej uwadze...

Kamil





Z GMINY

# Rozkopane osiedle

W lipcu 2009 r. rozpoczęła się budowa sieci kanalizacji sanitarnej z przykanalikami w Starych i Nowych Pieścirogach. Inwestycja przyczyni się do zmniejszenia kosztów, które ponoszą mieszkańcy tych miejscowości za odprowadzanie nieczystości płynnych. Będzie też służyć ochronie środowiska. Wszystko to jednak jeszcze przed nimi, a jak dotąd słychać tylko narzekania.

Od kilku, a może i kilkunastu już tygodni projekt ten jest jednym z głównych tematów poruszanych przez mieszkańców Nowych i Starych Pieścirogów. Niestety, zainteresowanie tą sprawą nie wynika z zadowolenia, lecz z licznych utrudnień, których przysporzyły ludziom prace związane z budową kanalizacji. Chociaż trzeba przyznać, że przed budową jakość tych dróg też nie należała do najlepszych.

Według danych z grudnia 2008 r. stopień skanalizowania gminy Nasielsk wyniósł zaledwie 19,6%. Wynika z tego, że na 6500 gospodarstw domowych tylko 266 jest podłączonych do kanalizacji sanitarnej; pozostałe korzystają z lokalnych zbiorników. Tym bardziej więc cieszą wszelkie inicjatywy mające na celu poprawę poziomu życia mieszkańców. Samo wdrażanie tego typu planów inwestycyjnych jest

oczywiście zjawiskiem jak najbardziej pozytywnym, dlatego z pewnością będzie prowadziło do rozwoju gospodarczego, przekształceń strukturalnych oraz urbanizacji. Ich wykonanie jednak pozostawia wiele do życzenia.

W ostatnim czasie mogli się o tym przekonać mieszkańcy Starych Pieścirogów, zwłaszcza osiedla tzw. kamieni szlachetnych, m.in. ul. Szafrkowej, Bursztynowej, Szmaragdowej, Rubinowej i Turkusowej.

– Teraz jest ciepło, budowa kanalizacji w Pieścirogach trwa w najlepsze. Robotnicy kopią doły i wywożą ziemię ciężkimi samochodami na place kilka ulic dalej. Potem znowu ją przywożą, żeby zasypać doły i tak jeżdżąc tam i z powrotem, rozjeżdżają zupełnie nasze drogi osiedlowe. Ja wiem, że ta inwestycja jest potrzebna, ale czy nie można byłoby tego piachu składować na placach, które znajdują się jak najbliżej aktualnej budowy? – mówi mieszkanka osiedla w Starych Pieściro-

gach. – Interweniowałam w tej sprawie w naszym urzędzie i przez jakiś czas tak było, ale znowu te samochody krążą po ulicach. Jeszcze do niedawna jako tako było na Platynowej i można było nią jakoś przedostać się do ulicy Kolejowej, ale teraz znowu jest katastrofa. Na wszystkich drogach błoto i kałuże, nie można ani przejechać autem, ani przejść. Przecież większość mieszkających tu osób musi dojechać do pracy do Warszawy, proszę sobie wyobrazić, jak jesteśmy zabłoceni, jeśli chodzimy taką drogą – dodaje.

Trudno przejść obojętnie obok tego typu uwag, gdyż jest ich naprawdę bardzo wiele. Niewątpliwie mieszkańcy mają prawo być oburzeni tak fatalną sytuacją na drogach. I nie są to wyolbrzymione skargi, bo takie warunki w znacznym stopniu utrudniają codzienne funkcjonowanie. Przejście – a raczej przebrnięcie – nawet kilku-

jakimś samochodem terenowym, bo zwykła osobówka tu nie wystarczy. Na pozostałych odcinkach maksymalna prędkość wynosi dosłownie 10 km/h – opowiada mieszkaniec ul. Rubinowej.

Niestety, w tych słowach nie ma ani trochę przesady. Ulicami osiedla kamieni szlachetnych rzeczywiście nie można jechać szybciej, bo inaczej będą to „niezapomniane” wrażenia, ale zdecydowanie negatywne.

– Droga pani, teraz już naprawdę sytuacja wygląda o wiele lepiej – mówi jedna z mieszkank. – Szkoda, że pani nie widziała, jak było wcześniej. Nareszcie wysypali nam kamienie, więc z wielkim trudem, ale można przejechać. Jednak ile musieliśmy prosić, aby nimi przysypali najgorsze błoto, ile składaliśmy pism do urzędu... – dodaje.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że nawet jazda po wspomnianych kamieniach nie należy do łatwych i przyjemnych. Przypuszczalnie były one wcześniej wykorzystane jako tłuczeń pod tory kolejowe, a przynajmniej tak wyglądają: kanciaste, różnej wielkości, o bardzo ostrych krawędziach.

Nawierzchnia wielu ulic jest w bar-

dzo złym stanie, w tym szczególnie ulic Rubinowej, Turkusowej i Srebrnej. Aż trudno wyobrazić sobie sytuację mieszkańców, kiedy znów spadnie ulewny deszcz czy śnieg. A przecież prace budowlane potrwać tu jeszcze do połowy 2010 r.

– Drogi na całym osiedlu są placem budowy i niestety wiążą się z tym faktem pewne niedogodności, których nie da się uniknąć. Uzgodniłszy z wykonawcą inwestycji, że musi on zapewnić przejezdność tych dróg, żeby mieszkańcy mogli się nimi przemieszczać – mówi Radosław Kasiak, kierownik Wydziału Rozwoju Regionalnego nasielskiego Urzędu Miejskiego. – Na najbardziej zniszczone drogi nawieziony został tłuczeń i teraz jest tam nieco lepiej. Oczywiście cały czas monitorujemy przebieg tej inwestycji – dodaje.

Według Planu Rozwoju Lokalnego Gminy Nasielsk – lata 2007–2013, który został przyjęty Uchwałą Nr XI/74/07 Rady Miejskiej w Nasielsku z dnia 9 sierpnia 2007 r., jedną ze słabych stron gminy jest niedoinwestowanie infrastrukturalne obszarów wiejskich, zwłaszcza w zakresie sieci drogowej i kanalizacji sanitarnej – trudno się z tym stwierdzeniem nie zgodzić. W tymże planie istnieje jeszcze jeden ważny zapis: Samorząd nasielski potrafi zmierzyć się z różnymi przeciwnościami – oby z tym stwierdzeniem można było się zgodzić.

Z MIASTA

## Ruina jeszcze straszy, ale...

– Kiedy przejeżdżam przez Nasielsk zastanawiam się, co się dzieje z budynkiem przy ul. Tadeusza Kościuszki. Od dawna są tam powybijane okna, wyrwane drzwi i tablica informująca, że budynek stwarza zagrożenie dla osób i mienia. To niestety widać, dlatego chciałabym wiedzieć, do kogo ten obiekt należy i czy nie stwarza on bezpośredniego zagrożenia dla osób przechodzących chodnikiem – pyta pani Monika.



Budynek przy ul. Tadeusza Kościuszki, w którym przed laty mieścił się komisariat policji, a później były lokale komunalne, rzeczywiście nadaje się w tej chwili już tylko do rozbioru. Obecnie budynek jest własnością Krzysztofa Gogolewskiego, właściciela firmy „Sanibud”. Zdaje on sobie sprawę z tego, że zrujnowany obiekt stwarza zagrożenie dla ludzi, choć jest oznakowany i był też zabezpieczony przed nieproszonymi gośćmi, jednak, jak podkreśla właściciel, na niewiele to się zdało.

– Niestety, trwają jeszcze prace natury formalnoprawnej, związane z przygotowaniem dokumentacji rozbiorowej. Kiedy tylko uzyskam odpowiednie dokumenty pozwalające dokonać wyburzeń, natychmiast rozpoczniemy rozbiorę budynków i będziemy oczyszczać cały teren – mówi K. Gogolewski. – Już prowadzę wstępne rozmowy z firmą, która zajmie się rozbiorą, ale dopóki nie zgromadzimy dokumentów nie można rozpocząć żadnych działań. Z pewnością w 2010 r. zostanie to uprzątnięte. A w tym miejscu powstanie obiekt estetyczny i na pewno będzie dużo ładniejszy niż obecny – obiecuje.

Pozostaje nam jedynie czekać na realizację tych projektów i trzymać kciuki za ich powodzenie. Każda zmiana na lepsze w centrum naszego miasta będzie dużym sukcesem.

Kamil

Z GMINY

## Uwaga objazdy

Kierowcy poruszający się po naszej gminie muszą uważać nie tylko na remonty dróg, ale także na roboty prowadzone na przejazdach kolejowych, trwają one bowiem właśnie w najlepsze. Stąd utrudnienia w ruchu drogowym.

Nadal trwa koszmar z objazdami, które zostały wyznaczone w ramach prac prowadzonych na przejazdach kolejowych. W minionym tygodniu zakończono prace na przejeździe kolejowym w Kosewie, jednak cały czas ciągną się roboty związane z przebudową peronów i całego przejazdu kolejowego w Kątnych. Ponieważ trwają one już od dawna, wzmożone natężenie ruchu pojazdów widać szczególnie w miejscach objazdów, a poza tym zauważyć można zniszczenia nawierzchni drogowej np. w Kosewie i Kątnych.

Jednak już za kilka dni wszystko powinno wrócić do normy. Na przejeździe w Kątnych prowadzone są właśnie ostatnie prace.

– Wykonujemy teraz prace końcowe mające na celu wyrównanie

całego terenu. Zajmujemy się też odwodnieniem okolicy przejazdu, by w przyszłości nie stała tu woda. Nasze prace powinny zostać ukończone w najbliższych dniach – powiedział nam jeden z pracowników remontujących przejazd.

– Kiedy my zakończymy prace, wszystko będzie już zależało tylko od drogowców, którzy wykonywać będą nową nawierzchnię drogi. Gdy oni ukończą drogę, wtedy przejazd kolejowy zostanie otwarty. Myślę, że stanie się to ok. 15 grudnia – dodaje kierowca jednej z koparek.

Oczywiście, obserwując nowy przejazd, można zobaczyć ogromny nakład pracy i finansów. Całość peronu została przebudowana, zmieniono wysokość nawierzchni drogi, co kierowcy na pewno odczuwają podczas jazdy. Miejmy nadzieję, że w połowie grudnia będziemy mogli bez utrudnień poruszać się już częściowo zmodernizowanym przejazdem kolejowym w Kątnych.

Kamil

KRÓTKO

## Nowy sołtys

W czwartek, 26 listopada 2009 roku o godzinie 17.00 odbyły się wybory sołtysa sołectwa Miękoszyn. W zebraniu przedstawicieli miejscowej społeczności uczestniczył Bernard Dariusz Mucha, Burmistrz Nasielska. W tajnym głosowaniu na sołtysa został wybrany Tomasz Siwek. Gratulujemy decyzji, tym bardziej że przez kilka miesięcy wieś nie miała sołtysa. Poprzednio funkcję tę przez wiele lat pełnił S. Ciosek, ale zrezygnował z powodów osobistych.



(u)

Nowo otwarta

# MYNIA RĘCZNA „PUCUŚ”

Emil Witkowski

tel. 500-811-223

godziny otwarcia:  
poniedziałek – sobota: 9-18

Nasielsk  
ul. Warszawska 78  
(naprzeciwko domu handlowego „Majster”)

(f)



AKADEMIA SZKOLNA INACZEJ

# Hip-hop w szkole

W poniedziałek, 21 grudnia 2009 r. w Zespole Szkół nr 3 w Ciekusynie odbędzie się niecodzienna szkolna akademia. Nie będzie to „Dzień Wiosny” ani „Dzień Nauczyciela”, ani nawet jasełka. Na szkolnym parkiecie pojawią się nietypowi goście. Impreza będzie nosić nazwę „Hip-hop – to kultura” i więcej chyba tłumaczyć nikomu nie trzeba.

Niezwykłe umiejętności taneczne i sportowe zaprezentują nowocześni tancerze, zwani b.boyami. Pokażą oni styl ulicznego tańca, czyli break dance.

Dwaj warszawscy malarze będą starali się udowodnić, że graffiti uważane przez większość społeczeństwa za wandalizm może mieć pozytywny charakter i być postrzegane jako sztuka.

Gra w tzw. „zośkę” to niezwykle widowiskowa umiejętność. Tego dnia w szkole w Ciekusynie zaprezentuje swoje tricki Damian Gielnicki, zeszłoroczny mistrz świata, tegoroczny wicemistrz i zdobywca wielu nagród i wyróżnień w tej dyscyplinie. Na zakończenie imprezy krótki koncert na żywo zagrają Domalak i Nastyk, którzy pracują obecnie nad swoim nowym wspólnym albumem (więcej na: [www.domalak.pl](http://www.domalak.pl)). Podczas koncertu swoje winylowe płyty na gramofonach rozkręci DJ Krenio. Całość poprowadzi Domalak, który przybędzie do Ciekusyna prosto z Londynu.

Poza występami będzie także szansa na rozmowę z wykonawcami. Impreza ma na celu przybliżenie młodzieży szkolnej, jak również nauczycielom, kultury hip-hopowej w ca-



łym tego słowa znaczeniu oraz pokazanie jej pozytywnego oblicza naszemu społeczeństwu.

Nad oprawą techniczną tego przedsięwzięcia będzie czuwał Nasielski Ośrodek Kultury.

Organizatorem całego wydarzenia jest Iwetta Rębecka – nauczycielka języka angielskiego pracująca w tej szkole, wspierana przez grono pedagogiczne Zespołu Szkół nr 3 w Ciekusynie, a zwłaszcza przez Justynę Nowacką, dyrektorkę szkoły, której pomoc, zaangażowanie i wsparcie było po prostu niezbędne i nie do przecenienia, za co serdecznie dziękujemy.

## Z CYKLU: BLISKO... BLIŻEJ...

rys. Jacek Gałęzewski



Kapliczka w miejscowości Nuna. Trasa Nuna-Budy Siennickie.

SCENA ZAUŁEK ZAPRASZA

# O przemijaniu

W środę, 25 listopada w Nasielskim Ośrodku Kultury zagościła Scena Zaulek. Gospodarzem nastrojowego spotkania z muzyką i słowem był Wojtek Gęsicki z Ciechanowa. W jego wykonaniu usłyszeliśmy, jak zwykle, piosenkę wprowadzającą oraz kilka słów zapowiedzi na temat artystki, Marty Andrzejczyk, która przyjechała do Nasielska ze swoim recitalem.

Jest ona aktorką gorzowskiego Teatru Kreatury i olsztyńskiego Białego Teatru, pracuje też jako animator kultury, prowadząc warsztaty teatralne dla dzieci i młodzieży. Ale tak naprawdę jej żywiołem jest piosenka. W środowy wieczór mogliśmy oglądać profesjonalnie przygotowane i dopraco-

wane w każdym calu widowisko muzyczne z piękną muzyką, tekstami poetyckimi i w doskonałym wykonaniu aktorskim. Śmiało można rzec, że była to uczta dla ducha nawet dla tych, którzy na co dzień nie gustują w muzyce z kręgu Krainy Łagodności. Tym razem było nieco przewrotnie, gdyż na tle pięknej muzyki usłyszeliśmy teksty o przemijaniu i jego nieuchronności. Raz było więc o śmierci ironicznie, innym razem groteskowo czy nieco turpistycznie, w każdym razie było ciekawie. Każdy widz zafascynowany talentem artystki mógł po spektaklu zaopatrzyć się w jej najnowszą płytę.

(i)

## Recital Basi Raduszkiewicz

Już w czwartek, 17 grudnia br. o godz. 19.00 w ramach cyklicznych spotkań ze Sceną Zaulek w Nasielskim Ośrodku Kultury odbędzie się koncert BASI RADUSZKIEWICZ. Tym razem gospodarzem sceny będzie olsztyński bard – Tomasz Salej.

Bilety na koncert można już nabyć w Nasielskim Ośrodku Kultury. Cena biletu: 10 zł – normalny, 5 zł – młodzież szkolna i studenci.

Artystka pochodzi z Bartoszyc, ale od wielu lat związana jest z Olsztynem. Tam współtworzy stowarzyszenie Scena Babel. Jej pierwszy samodzielny projekt to Dzika Róża, który powstał pod kierownictwem Krzysztofa Herdzina. Potem zaczęła współpracę z Jackiem Kordaczukiem, czego efektem jest drugi album Chwile poruszone. Możemy na nim usłyszeć mieszankę muzyki awangardowej, jazzowej i sakralnej. Znacomity głos, głęboka wrażliwość sprawiły, że Basia Raduszkiewicz stała się jednym ze znaków rozpoznawczych Krainy Łagodności. Zdobyła I nagrodę na Olsztyńskich Spotkaniach Zamkowych „Śpiewajmy Poezję”. Na Festiwalu Sztuki Estradowej została doceniona jako najciekawsze zjawisko sezonu. W nagrodę otrzymała możliwość nagrania recitalu w Studiu Agnieszki Osieckiej w Warszawie. Więcej na stronie: <http://www.basiaraduszkiewicz.pl/>.

(k.)

## Biblioteka poleca

# Lektury na jesienny wieczór

Długie wieczory sprawiają, że możemy trochę więcej czasu poświęcić na odpoczynek z książką w ręku. Wśród nowości literackich, jakie w ostatnich tygodniach trafiły do naszej biblioteki, znalazły się m.in. dwie pozycje, które można przypisać do tzw. literatury kobiecej. Czyta się je lekko i szybko, ponieważ obie są dobrze napisane i zawierają wiele humorystycznych sytuacji. Kobiety trzydziestokilkuletnie, „po przejściach”, samotnie wychowujące nastoletnich synów, stały się głównymi bohaterkami polecanych powieści: *Ja, pani woźna* Ewy Ostrowskiej i *Studni życzeń* Katarzyny Leżeńskiej.

U Ewy Ostrowskiej znana dziennikarka, nagle traci dobrą posadę oraz męża i staje przed problemami natury czysto życiowej. Szybko przekonuje się bowiem, że znalezienie nowej pracy nie jest takie łatwe, jak przypuszczała. Zdesperowana brakiem pieniędzy i ciągle gnębiona przez dorastającego syna, który obwinia ją o odejście ojca, decyduje się przyjąć stanowisko woźnej w jednej z łódzkich szkół. Wydarzenia te zmieniają jej punkt widzenia oraz ocenę ludzi. Nowa praca, nowi znajomi i kolejne problemy, z którymi musi zmierzyć się powieściowa Katarzyna, sprawiają, że z uwagą śledzimy jej losy. W powieści, jak w życiu, znajdziemy trochę pesymizmu, trochę optymizmu, za to dużo humoru i dość niewiarygodne zakończenie.



W *Studni życzeń*, której akcja toczy się przede wszystkim w Warszawie i w Narwi na Podlasiu, istnieje studnia, której swoje prośby powierzają kolejne bohaterki powieści. Autorka opowiada w niej historię trzech pokoleń kobiet, próbujących przeciwstawić się nie tylko wyrokowi losu i historii, ale też własnym lękom i złudzeniom.

Hanka jest wdową samotnie wychowującą syna i jednocześnie nieco na własne życzenie odseparowaną od świata księgową, którą wspiera tylko jedna przyjaciółka. Nieoczekiwanie Hanka trafia na ślad tajemnicy rodzinnej, który powiedzie ją na kręte ścieżki przeszłości. Dzięki przyjaciółce babci pozna dzieje kobiet ze swojej rodziny.

W barwnych opowieściach ożywają ludzie mieszkający na Podlasiu w latach międzywojennych. Ich dramatyczne losy, naznaczone przez historię i ukształtowane przez osobiste trudne wybory, sprawiają, że Hanka zaczyna postrzegać swoje życie z zupełnie innej perspektywy. Uświadamia sobie, że jej tragedia nie jest ani wyjątkowa, ani tak wielka, aby do końca życia żywić urazę do całego świata. Że musi odbudować własne życie, podjąć ryzyko, przezwyciężyć stare lęki...

Wszystkim Czytelnikom lubiącym literaturę współczesną polecamy obie lektury.

(i)



Poradnik językowy – cz. 2

Skoro Polacy nie gęsi...

...to niech swój język lepiej poznają, czyli dalsze rozważania o poprawności naszego języka. Tym razem pragnę zacząć od kilku dość istotnych pojęć, a następnie przejść do opisu poszczególnych zagadnień w sposób nieco bardziej usystematyzowany.

Norma językowa to zbiór elementów językowych, a więc wyrazów, wszelkich form złożonych oraz sposobów ich zapisywania, wymawiania i łączenia, które są w danym społeczeństwie uważane za wzorcowe, poprawne lub po prostu dopuszczalne. Istnieje możliwość zachowania odpowiedniej normy w zależności od sytuacji, a więc od tego, czy jest ona oficjalna, czy też nie. Współcześnie należy zatem wyróżnić dwa główne rodzaje, czyli poziomy normy: normę wzorcową i normę użytkową. Pierwsza z nich odnosi się do wypowiedzi, które zostały sformułowane w sposób świadomy, zgodnie z obowiązującymi zasadami i regułami gramatycznymi i semantycznymi (znaczeniowymi). Jej przestrzeganie jest wymagane we wszystkich wypowiedziach o charakterze publicznym, a więc m.in. sejmowych (!), prasowych czy telewizyjnych. O tym, że tak się niestety nie dzieje, można się przekonać niemal każdego dnia. Druga norma zaś, czyli użytkowa, odnosi się do sytuacji nieoficjalnych, nieformalnych, a zatem wszelkich wypowiedzi, w których najważniejsza jest zwykła komunikacja międzyludzka.

Z pojęciem normy językowej ściśle wiąże się pojęcie błędu językowego, czyli odstępstwa od ogólnie przyjętych zasad. Aby skutecznie uniknąć popełniania błędów, należy na początku poznać ich typy. Najogólniej można je podzielić na błędy wewnątrzjęzykowe i zewnątrzjęzykowe. Pierwsze z nich, odnoszą się do struktury języka. Do tej grupy zalicza się błędy: fonetyczne (związane z wymową), słowotwórcze (związane z budową wyrazów), fleksyjne (związane z odmianą wyrazów), składniowe (związane z budową zdań) oraz leksykalne i frazeologiczne. Drugie natomiast, czyli ortograficzne i interpunkcyjne, są związane z kodyfikacją, czyli z umownie przyjętymi zasadami. Krótko mówiąc, piszemy np. żaba, a nie \*rzaba, albo cukier, a nie \*cókier.

Znając już typy błędów językowych, znacznie łatwiej przejść do bardziej szczegółowej analizy każdej ich grupy. Przedmiotem dalszych rozważań w tym artykule będą błędy wewnątrzjęzykowe fleksyjne. Poprawność fleksyjna jest niezwykle ważna w naszym języku. W przeciwieństwie do języków pozycyjnych, w których pozycja (kolejność) danego wyrazu w zdaniu jest najważniejsza, w języku fleksyjnym (np. w tym polskim) to poszczególne formy wyrazów pozwalają na odczytanie właściwego sensu wypowiedzi, czyli tego, co tak naprawdę jej autor chciał nam przekazać. Aby nie pozostać gołosłownym, przytoczę prosty przykład: 1. Piotrek uderzył Pawła i Pawła uderzył Piotrek oraz 2. Paul hit John i John hit Paul. Widać doskonale jak w pierwszym przykładzie zmiana

kolejności imion nie zmienia sensu zdania. W drugim wypadku zaś taka zmiana nadaje zdaniu zupełnie odmienny sens. Chciałabym teraz przedstawić kilka najczęściej spotykanych wyrazów, sprawiających wiele trudności przy ich formie mianownikowej, co wiąże się z tzw. fleksją wewnętrzną. Będzie to zatem fleksyjna ściągawka dla tych, którzy często nie są pewni, czy używają właściwej formy. Rzeczowniki: łabędź, widnokrąg, mól (owad), soból, sweter, kłęb (np. dymu), wesz, brzytwa, podeszwa, podkoszulek, rozeń, pomarańcza (owoc, a nie kolor), małż (owoc morza), a nie: \*łabqđź, \*widnokręg, \*mol, \*sobol, \*swetr, \*kłęb, \*wsza, \*brzytew, \*podeszew, \*podkoszulka, \*rožno, \*pomarańcz, \*małża. Czasowniki: upokarzać, udowadniać,

spolszczać, zaspokajać, skupować, lubić, nienawidzić, wymyślić, a nie: \*upakarzać, \*udawadniać, \*spalszczać, \*zaspakajać, \*skupywać, \*lubieć, \*nienawidzieć, \*wymyśleć, ale: rozpatrzyć lub rozpatrzyć, domyślić się lub domyśleć się, swędzić lub swędzić, patrzeć lub patrzyć. Ponadto: kupiłam tę książkę, zjedz to jajko, chodzi o to samo znaczenie, owo głosowanie, a nie: kupiłam \*tą książkę, zjedz \*te jajko, chodzi o \*te same znaczenie, \*owe głosowanie. Mam nadzieję, że w tej części poradnika udało mi się rozwiązać choć kilka wątpliwości dotyczących poprawności językowej i przybliżyć kilka pojęć z tym związanych. Zapraszam do lektury kolejnych części.

(f)

LISTY DO REDAKCJI

Nasielsk – prawdy i mity

Nasielsk jest małym miasteczkiem, położonym w odległości 50 km od Warszawy... Tak można by zacząć opowieść o Nasielsku. Niektórzy mówią, że to „sypialnia” Warszawy, inni – że jest to „dziura”, w której nic się nie dzieje; znajdują się również i tacy, którzy myślą, że miasteczko takie jak Nasielsk nie daje możliwości rozwoju młodym ludziom. Jestem mieszkanką tego miasta, właściwie od urodzenia, skłania mnie to do podzielenia się z Wami, drodzy Czytelnicy, pewną refleksją. Zgadzam się z tym, że Nasielsk to żadna metropolia; że psów i „pijaczków” w centrum miasta (patrz: nieopodal baszty, pod którą nierzadko dochodzi do pojedynków, niczym za króla Łokietka) ci u nas dostatek; że ktoś wpadł na genialny pomysł i zrobił jedyny plac zabaw dla dzieci, przy najbardziej ruchliwej ulicy, gdzie wdychają one te spaliny z rozpędzonych samochodów wprost do swoich małych płuczek. Nie będę Państwa zanudzać, gdyż można by tak długo wymieniać. Jest jeszcze dużo do zrobienia, ale to w końcu dobrze, nasze lokalne władze mają duże pole do popisu. Nieprawdą?  
Słyszysz się wiele negatywnych rzeczy o naszym mieście, ale na szczęście nie wszystko jest prawdą. W niektórych wypadkach sprawdza się powiedzenie: „cudze chwalicie, swego nie znacie”. Wiele razy słyszę, że u nas nic się nie dzieje, że można tu popaść w melancholię, zanudzić się etc. Prawda jest taka, moi mili, że ten się nudzi, kto nie czyta ogłoszeń lub po prostu woli ciepły koc, papucie i telewizję. Kilka razy uczestniczyłam już w różnego rodzaju imprezach zorganizowanych przez Nasielski Ośrodek Kultury, które uważam za bardzo udane. Jedną z nich jest koncert poezji śpiewanej („Scena Zaulek”), którego głównym prowadzącym jest „największy” poeta, bard – Wojtek Gęsicki. Jest to cykl spotkań, powtarzających się co miesiąc. Za każdym razem poruszany jest inny temat: miłość, przemijanie, zachwyt nad pięknem świata. Spotkaniom tym towarzyszy wiele emocji, wspaniały, kameralny nastrój, piękna muzyka i miłe towarzystwo.  
Nasielski Ośrodek Kultury organizuje również wiele koncertów dla młodzieży, spotkań ze znanymi artystami, emituje bajki dla dzieci (w każdą niedzielę o 11.30), organizuje koła zainteresowań: plastyczne, gry na gitarze, gry na bębnach i wiele innych kreatywnych zajęć.  
W kinie zostały zakupione nowe fotele, nagłośnienie funkcjonuje bez zarzutów. Dla miłośników sportu organizowane są zawody i turnieje sportowe w Hali Sportowej. Jeśli chodzi o rozwój młodych ludzi, to oczywiście, że duże miasto daje wiele możliwości, każdy może wybrać coś ciekawego dla siebie, wedle swoich potrzeb i zainteresowań, ale prawda jest też taka, że w dużym mieście można łatwo zbłądzić. Wszędzie można się uczyć, pod warunkiem, że wytrwale dążymy do celu i bardzo chcemy coś osiągnąć. Jak wielu młodych ludzi skończyło nasielskie szkoły, znalazło dobrą pracę i zaistniało w „wielkim świecie”, czyż nie?  
Kiedyś gdzieś czytałam adekwatne, podsumowujące moje przemyślenia, stwierdzenie: „Prowincja to raczej stan ducha niż konkretne miejsce”. Nie bądźmy małomiasteczkowi, nie dajmy się zaszufladkować! Otwórzmy szeroko oczy, wyjdźmy z naszych mieszkań, tu też można dobrze się bawić, tylko trzeba tego chcieć! Wspólnie dbajmy o nasze miasto, a jest szansa, że będzie ono powoli rozwijać się, zmierzać ku lepszemu i może kiedyś, ktoś powie lub napisze: „Nasielsk to małe, ale prężnie rozwijające się miasteczko...”. Czego Państwu i sobie życzę.  
**Czytelniczka „Życia Nasielska” (imię i nazwisko do wiadomości redakcji)**

Duchowe witaminy

Ocieplenie klimatu

Okazuje się, że ocieplenie klimatu na Ziemi, którym jesteśmy straszeni co rusz w mediach, można włożyć między bajki, bo to sprawa manipulacji. Wszystko wyszło na jaw za sprawą hakera, któremu udało się włamać na jedną ze stron naukowców z Wielkiej Brytanii. Z ujawnionych e-maili wynika, że wzrost temperatur jest wymysłem kilku uczonych, którzy manipulują wynikami badań. Z różnych powodów zależy im na tym, aby przekonać opinię publiczną, że klimat na Ziemi się ociepla, a spowodowane jest to działalnością człowieka. Prawdą jest, że w obecnych czasach klimat się ociepla. Każdy może tego doświadczyć. Ale jest to zupełnie naturalne: raz się ociepla, raz się oziębia. Czy działalność człowieka ma na to wpływ? Jeśli ma, to naprawdę znikomy. Historia pokazuje, że klimat ziemi zawsze się zmieniał – zarówno w skali krótko- jak i długookresowej.

A jak jest z klimatem w przeciętnej polskiej rodzinie? To ważne pytanie z racji zbliżających się najbardziej rodzinnych świąt, za jakie uważamy Boże Narodzenie. Tu, niestety, zdecydowanie nadchodzi epoka lodowcowa. Jej przejawy zaczynają być coraz bardziej dokuczliwe. Nawet składając życzenia, możemy się spotkać z lodowatym spojrzeniem kogoś, kto uważa się za niewierzącego i taki przejaw ludzkiej życzliwości potraktuje jako naruszenie jego wolności sumienia. My, Polacy, mamy w tym względzie wielkie szczęście – możemy mówić o Bożym Narodzeniu, a w wielu krajach nawet ta „drażliwa” nazwa świąt już nie funkcjonuje. To, że pomysłowość ludzka nie zna granic, możemy przekonać się na przykładzie chrześcijan, którzy coraz częściej walczą o prawo do używania haseł religijnych. Amerykanie wpadli m.in. na pomysł przekonywania handlowców do składania im „nacechowanych religijnie” życzeń: w niektórych centrach handlowych kasjerom nie wolno było tego robić, nawet jeśli klient jako pierwszy złożył takie życzenia. Od trzech lat można kupić znaczki „It’s OK. Wish Me A Merry Christmas” („W porządku. Życz mi szczęśliwego Bożego Narodzenia”).

Czy przypadkiem naszą chorobą cywilizacyjną nie jest nadmierna troska o różne grupy „zielonych” i ludzi o odmiennych przekonaniach niż większość? Może ci obrońcy wolności najbardziej troszczą się o własne kieszenie i zdobycie popularności w walce o prawa mniejszości? Czy większość nie ma już żadnych praw do wyrażania swoich poglądów i potrzeb? Czy świat, w którym nie wolno wyrażać swoich przekonań religijnych – chociażby przez złożenie życzeń świątecznych czy powieszenie w klasie krzyża – naprawdę jest lepszy?

Powróćmy jednak na ziemię ojczyzną. Co czuje mąż i dzieci, słuchając dobiegających co chwila z kuchni wydawanych nieprzyjemnym tonem dyspozycji, aby w czymś pomogli, coś poprawili, przynieśli czy wynieśli? Bez wątpienia chłód emocjonalny niepokojąco przybiera na sile. Jak będą wyglądały święta w takiej rodzinie? Powieje chłodem nad zastawionym stołem i spod choinki, bo każdy do każdego będzie miał żal. Żona – bo nikt nie docenia jej pracy. Mąż i dzieci – bo przez kilka dni musiały być na okrągło do dyspozycji. Czy naprawdę warto kosztem ogromnego wysiłku fizycznego i finansowego fundować sobie domowe zlodowacenie? Przecież treścią świąt nie jest tradycja, ale miłość! Musi być karp i makowiec, żeby była Wigilia? Nie musi. Musi być miłość i życzliwość? MUSI!!! Bez nich nie ma świąt! Jest zamrażarka, mimo że pierogi jeszcze gorące.

Nie zamykajmy też miłości i życzliwości w naszym domu. Dzielimy się nią. Warto włączyć się choćby w akcje wspierania domów dziecka czy dzieci zaniedbanych, którym w szczególny czas Wigilii i świąt Bożego Narodzenia brakuje rodzinnego ciepła. I żeby nasze zaangażowanie nie zakończyło się na dobrych chęciach.

Ile naszej miłości ofiarujemy, oczekując na spotkanie z Miłością – Dzieciątkiem Jezus, i w jaki sposób przeżyjemy spotkanie z Nim w naszych domach i naszych sercach? Św. Paweł pokazuje, że najważniejszą cechą miłości jest cierpliwość. Bez niej nie pozwolimy rozwinąć się miłości. Czy spotkanie w gronie rodzinnym, może po miesiącach czy latach nieobecności, dzielenie się opłatkiem i wspólne śpiewanie kolęd ociepli klimat naszej codzienności? Każdy z nas sam musi sobie odpowiedzieć na to pytanie. W podejmowanych akcjach, działaniach i przemyśleniach z okazji Bożego Narodzenia, „bądźmy świadkami Miłości”.

ks. Leszek Smoliński

Nasielska legenda część 20-





## U HARCERZY

## Po pierwsze ...być dobrym człowiekiem

W Nasielsku aktywnie działają harcerze zrzeszeni w Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. Ich opiekunem jest ks. Tadeusz Jabłoński, wikariusz parafii św. Wojciecha w Nasielsku. Jest on również Kapłanem Obwodu Północne Mazowsze Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej.

ZHR w Nasielsku powstał w 2007 r. przy parafii św. Wojciecha. Działa, wykorzystując metodę harcerską, a ideą ruchu jest kształtowanie młodego człowieka na dobrego syna/córkę, małżonka/kę i obywatela. Przy parafii św. Wojciecha w Nasielsku działają I. Nasielska Drużyna Harcerzy oraz I. Nasielska Drużyna Harcerzy.

Aby zostać harcerzem ZHR, należy przejść dwumiesięczny okres próby. — *Po pierwsze trzeba uzyskać zgodę rodziców, ocenę wychowawcy w szkole, ocenę katechety. Następnie starający się musi zrealizować „próbę harcerza”, podczas której musi poznać swoich kolegów z drużyny, nauczyć się modlitwy harcerskiej i zawołania harcerskiego. Drużynowy rozpisuje chętnemu zadania, które ten musi wypełnić. Po zakończeniu okresu próbnego taki kandydat na harcerza jest już gotowy do „biegu po mundur”, a ten odbywa się pod osłoną nocy — wylicza ks. Tadeusz Jabłoński.*



brała udział w uroczystości na Placu Piłsudskiego i w Ogólnopolskiej Paradzie Harcerzy w Warszawie.

Jak mówi ks. Tadeusz: — *Programy zajęć, które układają sobie drużyny, w większości zależą od kreatywności i pomysłowości samych harcerzy. Ostatnio zorganizowali turniej piłki nożnej, w którym wzięli udział harcerze i osoby niezrzeszone z okolicznych miejscowości. Odbywają się również zloty i spotkania większej liczby harcerzy, mające na celu ich integrację.*

Nasielski ZHR podejmuje się także działań zupełnie innego typu. W ubiegłym roku harcerze z obu drużyn po raz pierwszy pojechali do najuboższych Polaków mieszkających na Kresach Wschodnich, a konkretnie na Ukrainę do Lwowa, by wręczyć im paczki świąteczne. Dzięki hojności parafian Nasielska oraz zaangażowaniu harcerzy udało się tam zawieźć około 70 paczek żywnościowych, które harcerze wspólnie z przedstawicielami organizacji skupiających Polaków na Ukrainie zanosili do domów, ponieważ były one przeznaczone dla konkretnych osób.

W tym roku ZHR również organizuje akcję „Świąteczna paczka”. Zbiórka paczek odbywała się w niedzielę, 6 grudnia w kościele św. Wojciecha podczas wszystkich mszy świętych oraz po nabożeństwach w trakcie rekolekcji adwentowych. Około dwudziestu harcerzy z Nasielska wraz z młodzieżą ZHR z Płocka w dniach od 11 do 13 grudnia 2009 r. pojadą za naszą wschodnią granicę. Tym razem pomoc zostanie skierowana na Litwę do Polskich Domów Dziecka na Wileńszczyźnie. Harcerze będą osobiście wręczać dzieciom paczki ze słodyczami, artykułami szkolnymi oraz zabawkami. Dodatkowo harcerze z ZHR przygotowują dla dzieci przedstawienie bożonarodzeniowe, po którym odbędzie się wspólne śpiewanie kołęd.

Każdy taki wspólny wyjazd harcerzy z paczkami pozwala nie tylko na zintegrowanie całej grupy, ale także stwarza okazję, aby poznać odwiedzane tereny. W ubiegłym roku harcerze uczestniczyli we mszy św. w katedrze lwowskiej,

w której znajduje się tablica upamiętniająca twórców polskiego harcerstwa Olgi i Andrzeja Małkowskich. Odwiedzili również Cmentarz Orłąt Lwowskich, gdzie jeden z harcerzy otrzymał z rąk ks. Tadeusza chustę na znak przynależności do drużyny. Natomiast w tym roku w planach jest pielgrzymka do Ostrej Bramy, zwiedzanie Cmentarza na Rossie, pobyt w Ponarach — w miejscu kaźni kilku tysięcy Polaków pod Wilnem.

Od stycznia w każdą drugą niedzielę miesiąca o godz. 17.00 będzie odprawiana harcerska msza święta. Na tę mszę już dziś zaproszeni są harcerze, instruktorzy oraz seniorzy różnych organizacji harcerskich działających w naszym mieście.

Syl.

## KONCERT DLA DZIECI

## Mikołajki Majki

W poniedziałek, 7 grudnia br. w nasielskiej hali sportowej zebrało się około siedmiuset najmłodszych uczniów wszystkich szkół z terenu gminy Nasielsk. Autokary dowoziły dzieci już kilka minut po godzinie 9.00. Wszyscy spieszyli na koncert znanej i lubianej piosenkarki — Majki Jeżowskiej.

Artystka pojawiła się na nasielskiej scenie tuż po godz. 10.00. Swoją energią i uśmiechem od razu porwała wszyst-

w Popowie Borowym. Trzeba przyznać, że wszyscy uczniowie obecni na widowni bawili się znakomicie. O dobre humory zadbał Święty Mikołaj, który pojawił się wśród najmłodszych, rozdając im słodycze. Na zakończenie swojego występu Majka Jeżowska wprowadziła publiczność w świąteczny nastrój piosenką *Chcę z Tobą spędzić święta*. Zaś po koncercie do artystki ustawiła się ogromna kolejka



kich do wspólnej zabawy. Utwory *A ja wolę moja mamę*, *Marzenia się spełniający*, *Kochany Panie Mikołaju* śpiewali wszyscy: od przedszkolaków aż po uczniów klasy VI szkoły podstawowej.

Nawet dorośli znali słowa największych przebojów Majki. Piosenkarka przygotowała dla publiczności kilka niespodzianek. Rozdawała zdjęcia i plakaty dzieciom, ale także płyty dla klas, które najlepiej się bawiły podczas jej koncertu. Płyty CD i DVD otrzymały: klasa VI z SP w Budach Siennickich i klasa IV z SP

po autografy. Każdy mógł sobie zrobić pamiątkowe zdjęcie z Majką, ale trzeba było na nie niestety trochę poczekać.

Koncert dla dzieci pt. „Mikołajki Majki” zorganizowali: Burmistrz Nasielska, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej i Nasielski Ośrodek Kultury. Ale dla dzieci to przecież dopiero początek niespodzianek, bo już niedługo będziemy świętować Boże Narodzenie. Zatem już najwyższy czas, by napisać list do Świętego Mikołaja z prośbą o prezenty.

K.T.

## SPEKTAKL TEATRALNY

## Pamiętajmy o ogrodach

**Jesień to pora roku, która od zawsze porusza serca poetów i sprawia, że bardzo chętnie o niej piszą wiersze. Jej uroki zainspirowały także dzieci i młodzież ze Szkoły Podstawowej w Nasielsku.**

Uczniowie postanowili pokazać piękno naszej polskiej jesieni w spektaklu teatralnym, który odbył się w środę, 25 listopada 2009 r. w Nasielskim Ośrodku Kultury. Młodzi aktorzy pod kierunkiem Elżbiety Hyży i Anny Koryckiej przygotowali montaż poetycki w ramach projektu „Szkoła dla Ekorozwoju”.

Na widowni, oprócz uczniów klas piątych z nasielskiej podstawówki, zasiedli zaproszeni goście, a wśród nich Janina Kownacka reprezentująca Urząd Miejski oraz Stanisława Wiśniewska — nasielska poetka i emerytowana nauczycielka języka polskiego.

W programie poetycko-muzycznym znalazły się wiersze o jesieni oraz utwory muzyczne Chopina czy Vivaldiego oraz melodie piosenek *Wspomnienie*, *Dzień w kolorze śliwkowym* i *Jesienna zaduma*. Uczniowie ze szkolnego koła teatralnego zaprezentowali również utwory poetyckie Stanisławy Wiśniewskiej, która nie kryła wzruszenia, słysząc recytację młodych aktorów. Na zakończenie usłyszeliśmy jeszcze melodię znanej piosenki pt. *Pamiętajmy o ogrodach*.

Warto podkreślić, że całość przedstawienia dopełniała wspaniała scenografia, którą przygotowała wraz ze swoimi podopiecznymi Aneta Czyż-Roszak oraz jesienne kostiumy występujących wykonanych przez Annę Maliszewską. Spektakl zaprezentowany przez uczniów Szkoły Podstawowej w Nasielsku pokazał publiczności, jak wartościowym przeżyciem jest zabawa w teatr. Życzymy zatem początkującym aktorom więcej tak udanych przedstawień.

K.T.



Nasielski ZHR tworzy młodzież uczącą się w naszych szkołach podstawowych, gimnazjum i liceum. Każda z drużyn podzielona jest zastępy. Zbiórki zarówno zastępów, jak i drużyn odbywają się regularnie, najczęściej co tydzień. Podsumowaniem całorocznej pracy harcerzy jest wyjazd na trzytygodniowy obóz letni. W tym roku taki obóz odbywał się w Piaskach k. Krynicy Morskiej na Mierzei Wiślanej. A największym wyzwaniem, jakie stanęło przed harcerzami, była samodzielna budowa obozowiska, łózek, kuchni polowej i całej infrastruktury potrzebnej do budowy ogniska.

Jednym z wielu zadań harcerzy jest udział w uroczystościach miejskich, państwowych i kościelnych. Ostatnia akcja, w której brali udział członkowie ZHR, miała miejsce 11 listopada z okazji Święta Niepodległości. Wtedy to Drużyna Męska





# CZAS NA AKTYWNOŚĆ



**Kontakt:**  
Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Nowym Dworze Mazowieckim  
05-100 Nowy Dwór Mazowiecki, ul. Zakroczyńska 30,  
Tel/ fax. 022 775-41-72 wew. 41, e-mail: sekretariat@pcprndm.pl

Projekt pod nazwą „Czas na aktywność” współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

## KONKURS „Poznajmy się bliżej” już po raz XV

Uczniowie szkół podstawowych z naszej gminy mogą wziąć udział w konkursie „Poznajmy się bliżej”, który już po raz XV ogłoszony został przez Komendę Stołeczną Policji. Zgłoszenia szkół biorących w konkursie należy dokonać do 18 grudnia br.

Konkurs stanowi integralną część programu profilaktycznego pn. „Bezpieczna Szkoła”, który poprzez edukację uczniów klas IV–VI szkół podstawowych ma na celu zmniejszenie ilości zdarzeń o charakterze przestępczym oraz niebezpiecznych wypadków, których ofiarami mogą stać się dzieci i młodzież.

Zapraszamy do zapoznania się z regulaminem i umożliwienia dzieciom udziału w atrakcyjnej formie poszerzania wiedzy na temat bezpiecznych zachowań. Z ramienia KPP w Nowym Dworze Mazowieckim odpowiedzialna za przeprowadzenie konkursu jest mł. asp. Iwona Jurkiewicz, tel.: (22) 60-44-312.

(i)



## NASZE DZIECI Wróżby na wesoło

Uczniowie klasy I d z nasielskiej Szkoły Podstawowej wspaniale bawili się podczas wieczorku andrzejkowego. Był tego dnia czas na naukę, ale nie tylko, ponieważ Beata Górecka, wychowawca klasy, wraz z rodzicami uczniów przygotowała dla dzieci mnóstwo wróżb i konkursów.

Było ustawianie butów, losowanie imion, przepowiadanie przyszłości, a przede wszystkim – dużo śmiechu, tańców i wesołej zabawy. O to, by dzieciom nie zabrakło słodkich smakołyków, zadbali rodzice. Wspólna zabawa podobała się wszystkim, dzieciom trudno było się rozstać. Już z niecierpliwością czekają na kolejne takie pełne niespodzianek spotkanie.

(i)

### OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

**TOP-OIL Sp. z o.o.**  
05-190 Nasielsk, ul. Płońska 55/57, tel. 0600 992 345

**WYKONUJEMY:**

- **Badania okresowe:**
  - samochodów osobowych
  - samochodów ciężarowych
  - pojazdów specjalnych - dźwigi, ADR
  - pojazdów marki SAM
  - przyczep, motocykli, pojazdów zasilanych gazem
- **Badania:**
  - pojazdów skierowanych przez organy kontroli ruchu drogowego
  - pojazdów po raz pierwszy rejestrowanych z zagranicy: osobowych i ciężarowych
  - nabijanie numerów

**HURTOWNIA PALIW** - tel. 0505 178 422; 023 661 85 31  
**NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI OLEJ NAPĘDOWY I OPAŁOWY**  
DOWÓZ DO KLIENTA

**OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW**

**NOWO OTWARTY WARSZTAT SAMOCHODOWY**  
**HURTOWNIA CZĘŚCI**

**Z tym ogłoszeniem badanie ścieżki GRATIS**

**CO MIESIĄC LOSOWANIE ROWERU DLA KLIENTÓW STACJI**



## SEMINARIUM PROMOCYJNO-INFORMACYJNE W OPS

## Projekt „Uwierz w siebie...” na finiszu

**„Uwierz w siebie – Aktywizacja społeczno-zawodowa dla osób niepracujących z terenu Gminy Nasielsk” to nazwa projektu unijnego realizowanego przez OPS, a skierowanego do osób pozostających bez pracy i korzystających z wsparcia tego Ośrodka.**

Instytucja ta kojarzy się nam zazwyczaj z dawaniem, problemy zaś związane z pracą łączymy raczej z innym miejscem – urzędem pracy. Obydwie instytucje mają w obecnych czasach nawał pracy, a problemów, jak wskazuje doświadczenie, raczej nie będzie ubywało. Wszelkie więc inicjatywy związane z łagodzeniem zjawisk wynikających z braku pracy są ze wszech miar potrzebne. I nie jest ważne, kto je podejmuje, ważne, aby w jak największym stopniu łagodzić bolesne skutki tego zjawiska.

Dla kierownictwa i pracowników Ośrodka Pomocy Społecznej nie jest to problem nowy. Co więcej, jest on bardzo dobrze rozeznany. Podejmowane były już różne próby łagodzenia jego skutków. Kiedy pojawiła się możliwość uzyskania na ten cel wsparcia ze środków unijnych, szybko przygotowano odpowiedni projekt i wystąpiono o nie. Został on pozytywnie zaopiniowany, ale na jego wprowadzenie w życie trzeba było poczekać. Realizację projektu rozłożono na 8 miesięcy. Ze względów niezależnych od naszego Ośrodka z zadaniami przewidzianymi do wykonania trzeba było się uporać w dużo krótszym



czasie. Decyzje zapadły w połowie roku, a realizacja projektu musiała zostać zakończona do końca grudnia 2009 r.

Budżet projektu zamyka się kwotą 236 491,00 zł. Wkład własny OPS wynosi 24 831,55 zł. Resztę tj. 211 659,45 zł, nasza gmina otrzymała z zewnątrz, tj. z Europejskiego Funduszu Społecznego.

Formy wsparcia  
Przewidziano różnego rodzaju formy wsparcia – indywidualne i zbiorowe, takie jak np. konsulta-

cje psychologiczne, poradnictwo prawne, doradztwo zawodowe, pośrednictwo pracy, konsultacje ze specjalistą ds. przemocy i uzależnień, warsztaty interpersonalne, autoprezentacji i wizażu, aktywnego poszukiwania pracy oraz grupy wsparcia i kurs komputerowy.

Nad całością projektu, tj. jego przygotowaniem i realizacją, czuwała dyrektorka Ośrodka Pomocy Społecznej Monika Nojbert. Wraz z całą załogą swojej placówki tak zorganizowała pracę Ośrodka, aby można było wykonywać bieżące zadania przypisane przez gminę ich placówce i brać udział w realizacji projektu. Zapewniono również specjalistyczną kadrę „trenerską”. Funkcję kierownika projektu pełni Beata Krzysztoń. Dla sprawnej realizacji projektu zatrudniony został specjalny pracownik socjalny – Iwona Osińska.

Najważniejszymi osobami w projekcie są jego beneficjenci, tj. te osoby, które dzięki uczestnictwu w jego realizacji mają odnieść pewne korzyści. Udział w projekcie pomoże im w pewnej perspekty-

wie zmienić swoje życie na lepsze i pozwoli rozwiązać problemy trapiące ich rodziny. Te korzyści to w pierwszym rzędzie nowa wiedza i nowe umiejętności. Na zaproszenie do udziału w projekcie odpowiedziało 21 kobiet w różnym wieku. Brak mężczyzn nie oznacza ich dyskryminacji – po prostu żaden mężczyzna się nie zgłosił.

Wymagania nie były zbyt wysokie. Miały to być osoby niepracujące, będące w wieku aktywności zawodowej, korzystające ze świadczeń Ośrodka Pomocy Społecznej, zmotywowane do zmiany swojej sytuacji finansowej.

Na miesiąc przed zakończeniem Projektu zaproszono na seminarium promocyjno-informacyjne dotyczącego jego realizacji grupę osób z terenu gminy, które z problemami osób niepracujących spotykają się w swej codziennej pracy. Spotkanie odbyło się w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego. Poprowadziła je dyrektorka OPS Monika Nojbert. Miało ono formę prezentacji podjętych działań i wstępną ocenę uzyskanych efektów. Mówiła o nich kierowniczka projektu Beata Krzysztoń, pracownik socjalny projektu Iwona Osińska

i panie prowadzące poszczególne warsztaty.

W imieniu uczestniczek realizowanego projektu wystąpiła Monika Jabłońska. Zanim powiedziała, co dały im dotychczasowe zajęcia, podziękowała organizatorom projektu, tj. zespołowi OPS i paniom, które prowadziły poszczególne zajęcia, za serce włożone w realizację zadań. Ponieważ wcześniej padły podobne podziękowania ze strony organizatorów i osób prowadzących zajęcia, a skierowane były do uczestniczek projektu, widać było, że zadowolenie nie jest obopólne.

Dziękując, Monika Jabłońska wymieniła wiele umiejętności, które uczestniczki nabyły w czasie realizacji projektu. Poszerzyły też swoją wiedzę, ponieważ miały wsparcie m.in. psychologa, prawnika, doradcy zawodowego, pośrednika pracy. Wiedzą, jak radzić sobie ze stresem; uczestniczyły też w grupach wsparcia. Poczuły się bardziej dowartościowane i bardziej kobiece. Niewątpliwym wpływ miały na to takie zajęcia, jak sztuka autoprezentacji czy wizażu.

Do zakończenia realizacji projektu pozostał niecały miesiąc. Wypełnią go głównie zajęcia z komputerem. Z pewnością i to zadanie zostanie pomyślnie wykonane. Na usta ciśnie się pytanie: co dalej? Praca, którą wykonał cały zespół, jest dopiero początkiem tego, co dzisiaj musi umieć i wiedzieć każdy, kto wchodzi w dorosłe życie. Rodzą się już nowe pomysły na nowe projekty. Nasielsk jednak, jak sucha ziemia dżdżu, potrzebuje nowych miejsc pracy.

O tym mówiły panie, uczestniczące w projekcie, w luźnych rozmowach w trakcie poczęstunku wieńczącego seminarium. Wydaje się, że niektóre nawet spodziewały się, że na to spotkanie przybędą miejscowi przedsiębiorcy z ofertami pracy. O to jednak obecnie w czasach kryzysu bardzo trudno. Chociaż, jak zauważyła w prywatnej rozmowie jedna z pań, w nasielskiej gminie występuje bardzo dziwne zjawisko. Brakuje tu miejsc pracy dla mieszkańców naszej gminy, a tymczasem znaczna ilość stanowisk jest zajęta przez mieszkańców gmin z sąsiednich powiatów. Co więcej, nasi bezrobotni mają te same, a nawet wyższe kwalifikacje. Przykładów nie trzeba było szukać zbyt daleko.

xyz

## Z WTZ. Kursy dla uczestników warsztatów

## Z komputerem za pan brat

**Na kursy komputerowe połączone z rehabilitacją pojechało do Konstancina w październiku i listopadzie br. 13 osób z Warsztatów Terapii Zajęciowej w Starych Pieścirogach.**

Trzy osoby: Beata Jasińska, Paweł Orłowski i Justyna Kwiatkowska, uczestniczyły w trzytygodniowym kursie, podczas którego uczyły się podstaw obsługi komputera; szkolenie przygotowywało także osoby niepełnosprawne do zatrudnienia ich w systemie telepracy.

Wszyscy uczestnicy kursu byli zakwaterowani na terenie Centrum Kompleksowej Rehabilitacji tam też odbywały się zajęcia komputerowe i ćwiczenia, ponieważ ważnym elementem tego wyjazdu była gimnastyka indywidualna pod okiem rehabilitantów. Codziennie od godz. 9 do 13.30 trwały zajęcia kompute-

senie lub jacuzzi. Jednego popołudnia byliśmy też w grocie solnej – wylicza Beata Kaczorowska z WTZ w Starych Pieścirogach. – Była też wycieczka do Warszawy, gdzie zwiedzaliśmy Muzeum Powstania Warszawskiego i poszliśmy do kina. Wieczorami urządzaliśmy sobie różne konkursy, były kalambusy, zabawa w głuchy telefon i nawet konkurs karaoke – dodaje.

Właśnie w tym konkursie, w którym każdy z uczestników kursu musiał wykonać jakąś piosenkę, nagrodę zdobył Adam Romanowski – udało mu się wyśpiewać piłkę nożną. Natomiast Beata Kaczorowska, która zainteresowała się malarskimi uzdolnieniami autora prac ozdabiających wnętrze pensjonatu, w którym mieszkali uczestnicy WTZ, otrzymała jeden z obrazów na pamiątkę. Jak się okazało malarka, której obrazami zachwycała się Beata, była właścicielka pensjonatu.

– Atmosfera na tego typu kursach jest wspaniała. Ci młodzi ludzie mają



rowe. Natomiast po obiedzie był czas na rehabilitację i wypoczynek, a chętni mogli dodatkowo szlifować swoje umiejętności komputerowe.

– Tworzyliśmy bardzo zgraną grupę, byli ludzie z Zakroczymia, Nowego Dworu Mazowieckiego. Zaprzyjaźniliśmy się wszyscy bardzo i wesoło spędzaliśmy wolny czas – wspomina Justyna Kwiatkowska. – Chętnie pojechałabym tam na dłużej. Wcześniej, kiedy próbowałam pracować przy komputerze, bolała mnie głowa, a teraz nie, już się przyzwyczaiłam i potrafię sama napisać tekst czy sprawdzić horoskop w internecie – dodaje zadowolona.

Z zajęć zadowolony jest również bardzo Paweł Orłowski, który na co dzień korzysta z domowego komputera, bo dzięki pomocy wykładowcy zdobył dodatkowe umiejętności.

Natomiast na tygodniowym kursie komputerowym połączonym z dodatkowymi wykładami z zakresu racjonalnego żywienia i autoprezentacji było 10 osób z WTZ w Starych Pieścirogach. Wraz z nimi w zajęciach brał udział uczestnicy WTZ w Nowym Dworze Mazowieckim.

– Od śniadania do godz. 14 były zajęcia komputerowe lub inne, a po obiedzie był czas wolny, który spędzaliśmy na spacerach do tężni, ba-

dzięki nim szansę na pozyskanie nowych umiejętności, które mogą im się w życiu przydać, każdy uczestnik kursu otrzymywał bowiem certyfikat jego ukończenia. A poza tym jest to także okazja do zmiany otoczenia oraz często bardzo potrzebna im rehabilitacja – mówi Teresa Skrzynecka, kierownik WTZ. – Tym bardziej że dla uczestników warsztatów były to wyjazdy bezpłatne, finansowane ze środków unijnych – dodaje.

Warsztaty Terapii Zajęciowej w Starych Pieścirogach funkcjonują już od trzech lat, dając szansę na rehabilitację społeczno-zawodową ponad 20 osobom z powiatu nowodworskiego.

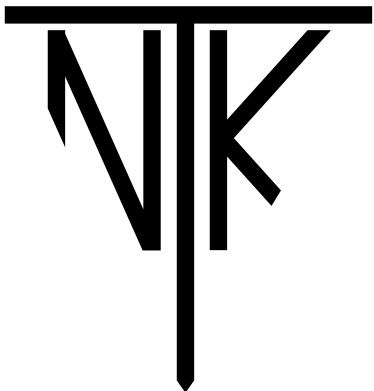
Jak mówi T. Skrzynecka, kierownik WTZ – Czekamy na zgłoszenia nowych osób, które chciałyby uczestniczyć w proponowanych przez nas zajęciach. Aktualnie jesteśmy w trakcie szukania pracy dla naszych podopiecznych i z pewnością w nowym roku będą wolne miejsca.

Przypominamy, że warunkiem uczestnictwa w zajęciach WTZ jest: ukończenie 18 lat oraz posiadanie orzeczenia o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności ze wskazaniem do udziału w terapii zajęciowej. Zainteresowani, w tym także mieszkańcy sąsiednich powiatów, proszeni się kontakt: tel. 0 664 475 844.

(i)



NASIELSKIE TOWARZYSTWO KULTURY



NR 77

grudzień 2009

Dziennik Wiktora Oleksiaka z czasów I wojny światowej – część I

Zasadniczym warunkiem zachowania własnej kultury i jej trwania jest przekaz dziedzictwa kulturowego. Powinno ono być kultywowane przede wszystkim w obszarach i kategoriach historii, folkloru oraz języka. Najczęściej podstawą wspólnej wiedzy jest przechowywanie w tradycji ustnej lub w tekstach pisanych pamięci o przeszłości historycznej danej zbiorowości. Taką oto małą zbiorowość stanowili w przeszłości i stanowią obecnie mieszkańcy Nasielska. Walczyli oni na frontach I i II wojny światowej, ginęli w czasie okupacji niemieckiej, byli więźniami obozów koncentracyjnych, wreszcie po II wojnie uczestniczyli w odbudowie kraju ze zniszczeń wojennych. Niektórzy z nich pozostawili po sobie spisane relacje z tamtych wydarzeń: pamiętniki, wspomnienia, dzienniki oraz relacje z różnych zdarzeń z przeszłości miasta.

Na szczególną uwagę zasługuje trójka autorów książki pt. „Historia oczyma mieszkańców Nasielska” ze słowem wstępnym Romana Chymkowskiego. Materiały stanowiące jej zawartość są podstawowym źródłem badań niniejszej pracy, a wspomniani bohaterowie to: Wiktor Oleksiak, Tomasz Kowalski oraz Helena Przybyłowska.

Wartość zgromadzonych i sygnalizowanych materiałów jest znacząca i niewątpliwa. Stanowią one bogate źródła, z których mogą korzystać badacze historii, regionaliści. Są wartościowe dla socjologów, antropologów kultury czy dla psychologów społecznych. Opisują bowiem nie tylko wydarzenia historyczne, lecz są również wyrazem świadomości człowieka a zarazem reprezentują większą grupę społeczną, żyjącą w określonym czasie i warunkach dziejowych.

W roku 2005, po czterech latach starań Nasielskiego Towarzystwa Kultury ukazała się drukiem wspomniana książka. Jest to pierwsza zwała i tak obszerna pozycja wydawnicza gromadząca i prezentująca dorobek piśmienniczy nasielszczan. Na ten tom składają się trzy różne objętościowo teksty. Łączy je to, że wszystkie dotyczą przeżyć wojennych bohaterów i ich bezpośredniego udziału w wydarzeniach wojennych. Autor słowa wstępnego określa te teksty jako „relacje z doświadczeń wojennych trójga mieszkańców Nasielska”.

Podjęta tematyka pracy w oparciu o prezentowane dokumenty nie została dotychczas opracowana i nie posiada rozbudowanej literatury, na gruncie regionalnym, szczególnie nasielskim. Powstał wprawdzie ośrodek dokumentujący dzieje społeczności nasielskiej przy bibliotece miejskiej, lecz zakres jego zbiorów jest jeszcze bardzo ubogi, nie mówiąc już o opracowaniu tego rodzaju źródeł. Bazę pracy stanowią trzy teksty pisane przez nasielszczan, powstałe w różnym czasie i dotyczące różnych okresów. Jeden dotyczy okresu I wojny światowej zaś dwa okresu II wojny.

Pierwszy „Na frontach wielkiej wojny” autorstwa Wiktora Oleksiaka ma charakter dziennika obejmującego okres dwóch lat, od 28 lipca 1915 roku do 31 lipca 1917 roku. Autorem drugiego tekstu jest Tomasz Kowalski. Tekst ten został zatytułowany „Wspomnienia z kampanii wrześniowej 1939 roku” i jest uzupełniony życiorysem autora. Wydarzenia zostają doprowadzone do 26 września 1939 roku, po czym następuje opis obrony twierdzy Modlin, jej kapitulacja i pierwszy dzień niewoli niemieckiej, a następnie wyjazd żołnierzy do obozu przejściowego w Olsztynku. Charakter wspomnień posiada również tekst autorstwa Heleny Przybyłowskiej pt. „Wspomnienia z obozu w Ravensbrück”, powstały w 1957 roku a obejmujący okres od 15 sierpnia 1944 roku do marca 1945 roku, okres pobytu Przybyłowskiej w obozie koncentracyjnym.

Wykorzystane w pracy dokumenty źródłowe – pamiętniki i wspomnienia trójga nasielszczan są relacjami z wydarzeń wojennych. W jednym przypadku dotyczą I wojny światowej, w dwu pozostałych II wojny. Najbogatszym w wydarzenia i jednocześnie najdłuższym pod względem chronologicznym jest dziennik Wiktora Oleksiaka.

Dziennik Wiktora Oleksiaka obejmuje zapisy z wydarzeń zamkniętych datami 28.07.1915 – 31.07.1917 roku, a więc dwa środkowe lata I wojny światowej. Autor miał wówczas trzydzieści pięć lat i, jak łatwo policzyć po przejściu swojego szlaku wojennego ukończył już trzydziesty siódmy rok życia. Był jeszcze kawalerem. O motywacjach prowadzenia dziennika pisał: „Gdy Bóg da szczęśliwie powrócić z wojny do domu,

miło będzie człowiekowi zajrzeć do dziennika i przypomnieć sobie wszystkie smutki, boleści i utrapienia, jakie przeżyłem na tej wielkiej wojnie europejskiej”.

Dziennik pisał z różną częstotliwością. Najczęściej zachowane są kolejne zapisy dzienne, choć autor nie jest do końca konsekwentny w tej kwestii. W kilkunastu przypadkach zapisy oddzielone są od siebie dwoma, trzema dniami, w innych miejscach zapisy obejmują trzy, cztery dni razem. Niektóre zapisy, jak wynika z charakteru wpisu oraz koloru atramentu, poczynione zostały na dwóch, czterech stronach dziennika jednorazowo. W tej sytuacji logiczne wydaje się uzasadnienie, iż autor musiał się liczyć z możliwościami czasowymi oraz nawaltem zadań żołnierza frontowego. Na przykład po wpisie z 5 sierpnia 1916 roku następuje wpis: „Niedziela 8 sierpnia; Sądziłem, że przy niedzieli będę miał wolny czas i napiszę dziennik i kilka listów do moich bliskich. Okazało się, że byłem w błędzie, bo nikomu nie pozwolono na odpoczynek, a to z powodu naciśku Niemców w kierunku Wilna.” W innym przypadku uzasadnia przerwę w pisaniu dziennika, gdy po 12 lutego 1916 roku następuje zapis 15 lutego, tak: „Dziś wróciłem wysłany jako konwojent z aresztantami z Homla w guberni mohylewskiej.(...) W drodze przebiegałem się i rozchorowałem. Powróciłem do domu ledwie żywym.” Pod datą 24 czerwca 1917 roku pisze: „Niedziela 24 czerwca 1917 roku; Już tak dawno znajduję się w Rumunii i prawdę powiedziawszy nic o niej nie napisałem. Prawda, że nie zawsze czas na to pozwala, a warto coś niecoś napisać.” A poprzedni zapis znajduje się pod datą – niedziela 17 czerwca.

Wpisy do dziennika, sygnowane datą oraz bardziej lub mniej dokładnym miejscem postoju jednostki Wiktora Oleksiaka, umożliwiają sporządzenie marszruty jego oddziału. Autor dziennika zawsze dokładnie określa miejscowość lub wieś, w której stacjonuje, mniej dokładnie określa natomiast rejon, do którego musiał dotrzeć wraz ze swoim oddziałem, gdy znajdował się on za wsią, w okopach, na przedmieściach, na skraju lasu. Na przykład pod datą 5 kwietnia 1916 roku zanotował: „Jedziemy pociągami na północ. Zima tu trzyma się jeszcze na dobre. Pod

dokończenie na stronie 12

Spokojnych Świąt  
Bożego Narodzenia  
oraz wielu radosnych chwil  
w nadchodzącym  
Nowym Roku  
życzy  
Redakcja Notatnika NTK

ŚLADAMI NASZYCH PUBLIKACJI

W 2005 roku Nasielskie Towarzystwo Kultury wydało książkę „Historia oczyma mieszkańców Nasielska”, w której zawarto wspomnienia trójga świadków historii. Znalazły się w niej: dziennik Wiktora Oleksiaka z czasów I wojny światowej, pamiętnik Tomasza Kowalskiego z kampanii wrześniowej 1939 roku i pamiętnik Heleny Przybyłowskiej z pobytu w obozie koncentracyjnym w Ravensbrück. Autorem wstępu i naukowego opracowania tej książki jest Roman Chymkowski.

Książka ta nie została całkowicie zapomniana i odłożona na biblioteczną półkę. Zaczęła dalej żyć własnym życiem, za sprawą chociażby tego, iż stała się tematem pracy licencjackiej, a dziennik W. Oleksiaka tematem jednego z artykułów, który znalazł się w książce „Literackie konteksty północnego Mazowsza”. Książka ta wydana została w 2008 roku przez Akademię Humanistyczną im. Aleksandra Gieysztora w Pułtusk. Autorem wstępu i naukowego opracowania tej książki jest R. Chymkowski.

Znalazło się w niej dziesięć artykułów poświęconych kulturalnemu dorobkowi północnego Mazowsza. „Teksty zgromadzone w niniejszym tomie – jak czytamy we wstępie – zostały wygłoszone w formie referatów na konferencji pt. „Literackie konteksty Mazowsza Północnego”, która odbyła się 26 listopada 2008 roku w Pułtusk. Pomysłodawcą przedsięwzięcia był prof. dr hab. Stanisław Siekierski. Śmierć nie pozwoliła mu dokończyć projektu; podjęliśmy to zadanie przede wszystkim ze względu na pamięć o naszym nieodżałowanym Przyjacielu. Mieliśmy również na uwadze to, że Akademia Humanistyczna – choćby z racji swego geograficznego usytuowania – powinna pełnić inicjacyjną rolę w życiu intelektualnym regionu.”

Zachęcamy Państwa do lektury książki „Literackie konteksty północnego Mazowsza”, która z pewnością pozwoli wzbogacić naszą wiedzę o kulturze tego, mało jeszcze znanego, regionu.

Mieszkańców Nasielska najbardziej powinien zainteresować artykuł Magdaleny Suwińskiej – Sokolnickiej „Dziennik Wiktora Oleksiaka z czasów I wojny światowej”. Autorka niniejszego artykułu jest nasielszczanką, absolwentką Liceum Ogólnokształcącego im. Józefa Iwaszkiewicza. Studia dzienne ukończyła na Akademii Humanistycznej w Pułtusk, na kierunku filologia polska – specjalizacja komunikacja medialna. Pracę licencjacką na temat: „Wydarzenia I i II wojny światowej we wspomnieniach nasielszczan” napisała pod kierunkiem prof. Stanisława Siekierskiego. Promotorem jej pracy magisterskiej był dr Roman Chymkowski. W chwili obecnej jest doktorantką na Uniwersytecie Warszawskim.

W „Notatniku NTK”, w kilku numerach przedstawimy wybrane zagadnienia z pracy licencjackiej Magdaleny Suwińskiej – Sokolnickiej.

Wszystkich zainteresowanych zakupem książki „Historia oczyma mieszkańców Nasielska” zapraszamy do biblioteki miejskiej w Nasielsku.

Krzysztof Macias



# Dziennik Wiktora Oleksiaka

dokończenie ze strony 11

wieczór stajemy w Małym Jarosławiu. Tu nas porozbijano na drużyny i rotę i rozesłano po wioskach za miastem”; lub 27 czerwca 1916 roku: „Dziś wyjeżdżamy już z Nieświeża przy pięknej ciepłej pogodzie.(...)Po drodze wszędzie widzi się cerkwie poprzerabiane z naszych pięknych kościołów.”

Kiedy indziej wpisy do dziennika obejmują tylko datę oraz wskazują jakąś docelową miejscowość, do której należało dotrzeć. Na przykład 2 lipca 1917 roku: „Dziś nocujemy w Jassach.”; zaś 3 lipca 1917 roku pisze tak: „Dziś nocą o godzinie pierwszej wyjeżdżamy z Jassów do Rosji. Jedziemy na Besarabię, na Kiszyniów.”; lub 5 lipca 1917 roku: „Dziś przyjechało nas do Odessy dwa tysiące.”

W czterech przypadkach Wiktor Oleksiak oddelegowany został z macierzystego oddziału, w celu wypełnienia określonych zadań i opuszczał go na kilka dni, dokładnie podając w dzienniku powody tych wyjazdów. Konieczność przemieszczeń jednostki Wiktora Oleksiaka była bardzo ściśle powiązana z ogólną dyslokacją wojsk rosyjskich na froncie wschodnim, szczególnie po ofensywie niemieckiej z 2 sierpnia 1915 roku.

W oparciu o tak szczegółowo przekazywane informacje możliwe jest sporządzenie całej trasy wojennej tego żołnierza. Jej długość jest adekwatna do wielkości frontu wschodniego I wojny światowej, powiększonego dodatkowo o front rumuński. W ciągu dwóch lat wojny autor dziennika przemaszerował, przejechał pociągiem i przepłynął statkiem około sześciu tysięcy kilometrów, rozpoczynając swój szlak wojenny w Grodnie przez Ołitę, Wilno, Połock, Witebsk, Orzeł, Briańsk, Smoleńsk, Borysów, Mińsk, ponownie Borysów, Mir, Stołbce, Nieśwież, Czernichów, Krzemieńczuk, Mikołajewo, Odessę, rzekę Prut w Rumunii, Galdacz, Jassy, Kiszyniów, ponownie Odessę, Jekaterynosław i zakończył go w Chersoniu [miasto na terenie południowej Ukrainy – przypis red.]. Uczestniczył w walkach na froncie rosyjskim, od sierpnia 1915 roku do stycznia 1917 roku oraz w mniejszym zakresie w walkach na froncie rumuńskim, od stycznia 1917 roku do końca lipca 1917 roku. Ostatecznie z powodu choroby cyngi (szkorbutu), został zwolniony ze służby na okres trzech miesięcy. Następnie dotarł do Chersonia i tu zakończył pisanie dziennika. Pod datą 28 lipca 1917 roku zanotował: „Dziś znalazłem sobie miejsce w szpitalu prywatnym, w którym leczą się żołnierze. Życie mam wcale nie najgorsze.(...) Co się stanie ze mną 28 lipca 1918 roku? Czy będę jeszcze żył? Bóg to raczy wiedzieć?”

Bardzo wymowne są ostatnie zdania dziennika. Pod datą 31 lipca 1917 roku autor pisze: „Niczego tak gorąco nie pragnę, jak właśnie tego, aby Istota Najwyższa dozwoliła wytrwać i dożyć tej chwili, kiedy cała Polska będzie zjednoczona, niepodległa i niezależna, co daj Boże, Amen. Chersoń, 31 lipca 1917 roku.”

Dla Wiktora Oleksiaka – trzydziesto-siedmioletniego mężczyzny czas i przestrzeń stanowiły jedną wielką nieznana. W żadnym z fragmentów swojego dziennika nie wnosi sprzeciwu wobec jego długiej, rozciągniętej na kilka tysięcy kilometrów wędrówki wraz ze swoim oddziałem. Przyjmuje ją jako konieczność, godzi się poniekąd z losem żołnierza frontowego. Żeby nie być gołosłownym wesprzymy się tekstem dziennika. Już na początku swojej drogi żołnierskiej, w dniu 30 sierpnia 1915 roku pisze: „Każdemu nasuwa się pytanie, dokąd pójdziemy dalej? Gdzie staniemy? (...) Podróż niemożliwa, zaduch nie do wytrzymania, mimo tego jedziemy dalej i wciąż dalej.” W następnym roku służby wojskowej na froncie – 15 marca 1916 roku – znów wyraża wątpliwości: „Co się stanie z naszą komandą? Obecnie nic zgoła nie wiemy.”

Nie zmienił swojego spojrzenia również pod koniec szlaku wojskowego, gdy w dniu 16 maja 1917 roku, w środę pisał refleksyjnie: „Dziś rocznica mija naszego wyjazdu na pozycję. Tak mi żywo to stoi wszystko w pamięci – cała droga (...). W ciągu tego roku wiele zobaczyłem, kilkanaście razy zmieniłem miejsce postoju, ale, po co to wszystko? Co do mnie osobiście, to czuje się jeszcze jako tako(...). A jak się Niemcy zaopatrują na przyszły pokój i jaki ich dalszy cel wojny.”

W podobnie otwarty sposób Wiktor Oleksiak reagował i rozumiał czas. Wielokrotnie stawia w tekście dziennika pytanie: „Być może nieza długo wyjedziemy stąd, co daj Boże. Amen.”

Pelen pesymizmu i wątpliwości, w końcowych partiach dziennika, pisze „o tym, co już było” a następnie wyraża swoje przekonanie: „Co się stanie ze mną 28 lipca 1918 roku? Czy będę jeszcze żył? Bóg to raczy wiedzieć, na jaką to znów będę musiał wyjechać pozycję. Jestem mocno przekonany, że w bieżącym roku pokoju jeszcze nie będzie i nie może być...” Żołnierz ten godził się po prostu z losem tułacza.

Na koniec jeszcze jedno spostrzeżenie, uwaga nawiasowa. Choć w późniejszych etapach swojego życia wszyscy autorzy tekstów zwiążą się na stałe z Nasielskiem, to w okresach, których dotyczą dziennik i pamiętniki nie byli jeszcze mieszkańcami tego miasta.

**Magdalena Suwińska – Sokolnicka**

Moje pasje pozazawodowe – wspomnienia IV

## Nasielskie tradycje kabaretowe

### 4. Pierwsze programy kabaretowe

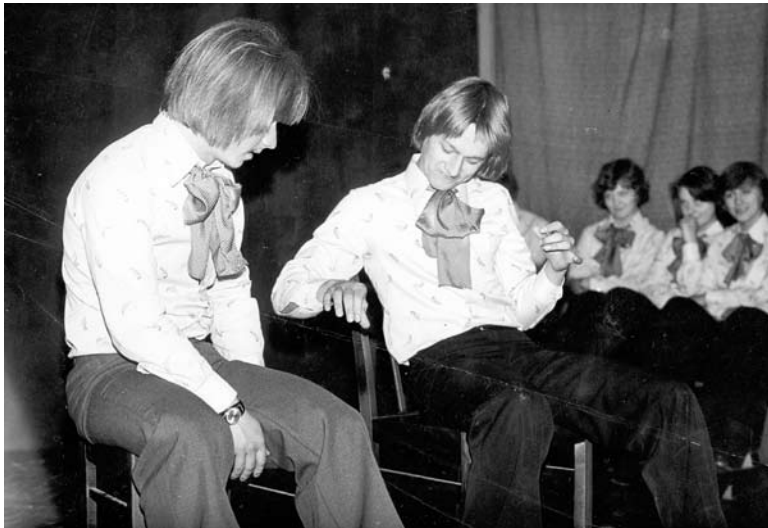
Sukcesy Miniscenki, o których pisałem w poprzednim odcinku wspomnień, nie wiązały się tylko z trafną interpretacją piosenek Bułata Okudźawy. Montaż ten był w zasadzie przygotowywany na konkurs ogłoszony przez ówczesną organizację kombatancką – Związek Bojowników o Wolność i Demokrację. Na różnych występach i niektórych przeglądach organizowanych przez ZHP była to tylko część pierwsza dłuższego programu, który w części drugiej był już typowo kabaretowy. Takie połączenie piosenki poetyckiej z kabaretem nie jest czymś rzadkim.

Małgosia Górecka w Kronice Miniscenki określa tę drugą część jako „składankę satyryczną podejmującą różnorodną tematykę”. Irzeczywiście, korzystając z różnorodnych materiałów (najczęściej nagrań radiowych i tekstów publikowanych w ówczesnych tygodnikach satyrycznych) stworzyliśmy taką właśnie kabaretową składankę. Po niej powstawały następne, które były już samodzielnymi spektaklami kabaretowymi. Do naszych programów nie próbowaliśmy nigdy wprowadzać konferansjera, który mógłby słowem wiążącym łączyć poszczególne numery programu. Te następowały szybko po sobie. Zwykle piosenki przeplatały się z inscenizowanymi wierszami satyrycznymi czy skeczami kabaretowymi.

Oto kilka przykładów z jednego z pierwszych programów kabaretowych.

Rozpoczynał Krzysiek Kraszewski, który zwracając się bezpośrednio do publiczności wygłaszał tekst L.J. Kerna „Bardzo poważne ostrzeżenie”

„Dziewczyny,  
Zjawiska czarujące z długimi rękami,



Skecz „Nasiołka” w wykonaniu Dariusza Zawadzkiego i Krzysztofa Kraszewskiego.

Nie zadawajcie się, dziewczyny, z cesarzami.

Ostrzegam was,  
A zwłaszcza te najurodzawsze elegantki,  
Nie chodźcie z cesarzami na randki.

Na widok wchodzącego cesarza,  
Odwracajcie natychmiast swe głowy,  
A gdyby was na boku poprosił do walca,  
Odmówcie,  
Stanowczo odmówcie!..”

Następnie Ewa Majewska, jak zwykle z wielkim taktem i wyczuciem zaśpiewała chyba najlepszą swoją piosenkę kabaretową „Pan Stefan”.

Już za chwilę mamy przed sobą samych chłopców: Darka Zawadzkiego, Krzyska Kraszewskiego, Wieska Rosłońskiego i Sławka Umińskiego, którzy brawurowo wykonują z podziałem na role następny wiersz L.J. Kerna pod tytułem „Śmiech”. Oto początek tego utworu:

„Śmiech to jest oręż w ręku ludu!  
To nie są żarty, proszę Was!  
Koledzy! Więcej! Więcej trudu!  
Niechaj dociera śmiech do mas!

Koledzy! jak nas uczą dzieje,  
Ten się nie śmieje - komu źle,  
Komu jest dobrze – ten się śmieje!  
Kolego Wiesku śmieście się.

Umiński! Co się dzieje z Wami?  
Natychmiast mi się zacząć śmiać!..)

Wszyscy chłopcy razem:  
(A kto chce robić smutne miny, tego rozśmieszyć potrafimy!!)

Wprowadzenie do tekstu wiersza autentycznych imion i nazwisk pogłębiało komiczną wymowę utworu i pozwoliło go lepiej udratyzować. Dzisiaj odbieramy „Śmiech” tylko jak dobrze napisany wierszyk humorystyczny. Jednak w peerelu, za czasów Edwarda Gierka, był on satyrą na ówczesną propagandę sukcesu i w podtekście zawierał krytykę władzy, która nakazywała urzędowy optymizm. Nie bez znaczenia był fakt, że krytykowali uczniowie i z inspiracji dyrektora szkoły.

Teraz zwykle na scenie pojawiał się Sławek Umiński z „Justysią” dowcipną piosenką kabaretową trochę stylizowaną na balladę ludową.

Warto jeszcze przypomnieć skecz kabaretowy o tematyce strażackiej Jerzego Abramowa „Próbny alarm”, w którym talentami komediowymi błysnęli Darek i Krzysiek. Wystąpili oni z wypożyczonym od miejscowego OSP oryginalnym sprzętem strażackim – hełmami bojowymi i toporkami.

Program ten kończyła piosenka z tekstem Adama Kreczmara i muzyką Jana Andrzeja Marka „Wtedy nam będzie wszystko jedno” rozpisana na głosy.

**Wiesiek Rosłoński:**

A kiedy na nas wyrośnie trawa,  
Gdy nas doścignie ostatni zawal,  
Gdy nasze codzienne sprawy wszystkie,  
Skrują się pod zielonym listkiem:

**Wszyscy:**

Wtedy nam będzie wszystko jedno,  
Czy dobrze jest czy też jest źle!  
Wtedy nam będzie wszystko jedno,  
A wcześniej nie, a wcześniej nie!

**Ewa Majewska:**

A kiedy na nas wyrośnie zieleń,  
Kiedy nad nami słowik nieśmieje,  
Zakłaska w trele tenorowo,  
Będziemy to już mieli z głowy!..)

**Wszyscy na koniec:**

Kiedys nam będzie wszystko jedno,  
Jak dalej się potoczą dzieje,  
Kiedys nam będzie wszystko jedno,  
A teraz nie jest, a teraz nie jest!

**Henryk Śliwiński**



### Notatnik NASIELSKI

Redaguje kolegium w składzie:

Krzysztof Macias – przewodniczący, Regina Olszewska, Jacek Wilamowski, Stanisław Tyc.

Współpraca: Roman Chymkowski i Henryk Śliwiński

DTP: Marek Tyc

Adres Redakcji: ul. Piłsudskiego 6; 05–190 Nasielsk



ŻYCIE OD KUCHNI

ŻYCIE OD KUCHNI

ŻYCIE OD KUCHNI

# Machina czasu

– Nie zrobiłeś zakupów? – gdy weszliśmy do domu, Zosia tylko podniosła głowę znad papierów. Nie spytała, jaką miałam podróż! Nie zainteresowała się, co słychać u Karola, od którego wracałam! Nic, tylko rubryki, liczby i konta. I zakupy.

– Nie, a miałem zrobić? – zdziwił się Piotrek, pomagając mi zdjąć płaszcz.

– No tak. Miałeś odebrać mamę z autobusu i kupić coś na obiad. W domu nic nie ma.

– E, to zamówimy pizzę – odpowiedział pogodnie mój zięć, zaprawiony w małżeńskich bojach okresów sporządzania bilansów i podobnych okropności.

– Pizzę?! Nigdy! – zaprotestowała Kasia, po czym rzuciła się mnie ścisnąć. – Przecież dostaję potem takiej wysypki na dłoniach – przypomniła, wyściskawszy mnie do woli.

– Faktycznie – stropił się Piotrek. – To może pojedę jeszcze raz...

Popatrzyłam na padający za oknem deszcz.

– Spokojnie, coś na pewno się w kuchni znajdzie. Jechać jeszcze zdążysz – orzekłam.

Gdy wreszcie udałam się do kuchni na rekonesans, znalazłam tylko ziemniaki i jajka.

– Sama widzisz, mam – Zosia przyszła zrobić sobie kawę. Kolejną, sądząc po kilku niesplukanych filiżankach stojących w zlewie.

Zajrzałam do szafki, ale była tam tylko resztką kaszy. Jeszcze raz otworzyłam lodówkę.

– I jak? – chciał wiedzieć Piotrek, trzymając w ręku kurtkę.

Doznałam olśnienia. Musztarda.

– Nie jedź! Mamy obiad!

Po półgodzinie siedzieliśmy przy stole i każdy z domowników przyglądał się potrawie na talerzach.

– Ile to ma kalorii? – chciała wiedzieć Kasia.

– Pamiętam! Pamiętam! Jadłem to w przedszkolu! – entuzjazmował się Piotrek.

– Babciu, co to właściwie jest? – Franek gmerał widelcem w talerzu.

– Och, pamiętam, jak to kiedyś ugotowałaś – zawołała Zosia – a wtedy Karol... A, właśnie! Co u niego słychać?

Opowiedziałam w skrócie, ciesząc się, że córka przypomniła sobie o istnieniu starszego brata.

– Pamiętam, jak raz jedliśmy takie jajka, a do Karola przyszła koleżanka po zeszyt, no ta, z tymi warkoczami... Lucyna? Nie, Kamila! A ja jej opowiedziałam, jak Karol nie umiał nabrać jajka na widelec i gonił je po całym stole – zaśmiała się Zosia.

– Tak, przypominam sobie. Ależ tata był potem na ciebie zły... – powiedziałam.

– Tata to jeszcze nic! Karol mi wtedy spuścił manto.

– Co takiego?! Biliście się?

– Mamo, przecież każde rodzeństwo się bije! – zawołała roześmiana Zosia i dopiero po chwili zakryła usta dłonią, a Kasia popatrzyła na Franka z uwagą. Franek chciał ją kopnąć pod stołem, ale trafił w moją nogę, co spowodowało, że Piotrek wstał i rozsadził swoje kochające się dzieci. A potem wrócił do wspomnień.

– Ale w moim przedszkolu podawali jajka w jakiejś szarej brei i wcale nie były smaczne – powiedział. – A te są pyszne.

– Mama zawsze takie dobre robiła – stwierdziła Zosia.

– Bo na pewno gotowała inaczej niż kucharki w moim przedszkolu.

– Teraz są smaczniejsze musztardy, nie sztuka zrobić dobry sos – wyjaśniałam.

– Ale i kiedyś gotowałaś smaczny – powiedziała Zosia.

– Bo ja w ogóle gotuję smacznie – pochwaliłam się, a cała rodzina mi przyświadczyła. – Gotowałam te jajka, bo co niby miałam robić, jak wy dorośliście, a mięsa nie było? A to zawsze białko zwierzęce...

– Gdzie? – Franek podejrzliwie spojrzał na swój talerz.

– Kamila z warkoczami, przedszkole taty? Prawie nigdy nie wspominać, jak było kiedyś... – zauważyła Kasia, a my się zamysliliśmy.

– Bo żeby wspominać, trzeba widać zapomnieć o zakupach... – zaczęłam.

– A przeszłość dopiero we wspomnieniach nabiera smaku – dodał Piotrek. – Dolejcie mi jeszcze sosu.

Babcia Jadzia

## Jajka w sosie musztardowym

jajka na twardo, 2/3 słoika musztardy (sarepskiej), szklanka rosółu lub kostka bulionowa, cebula, mąka, oliwa, sól, pieprz, cukier

Uduścić na oliwie cebulę pokrojoną w plasterki. Następnie zmiksować (lub przetrzeć przez sito) i dodać czubatą łyżeczkę mąki; podsmażyć. Całość rozprowadzić szklanką bulionu. Dodać musztardę, dokładnie rozprowadzić ją w bulionie i zagotować. Można doprawić do smaku solą, pieprzem i cukrem. Jajka polać sosem i podawać z ziemniakami lub pieczywem. Sos pasuje także do pieczenia wieprzowej.

## HOROSKOP

Baran 21.03.- 19.04.

Nadejdzie dobry czas. Twoje samopoczucie będzie doskonałe. Jeśli się postarasz i nie przestraszysz wysiłku, to zarobisz w tym miesiącu więcej niż zwykle. Nie rezygnuj z możliwości jaką daje Ci los. W uczuciach trochę emocji.

Byk 20.04.- 20.05.

Sprawy towarzyskie wezmą górę nad obowiązkami i będą kwitły. Pilnuj jednak, by na spotkaniach zawodowych atmosfera nie była zbyt luźna i swobodna. Jakaś niespodzianka od bliskiej osoby uprzyjemni Ci czas.

Bliźnięta 21.05.- 21.06.

Zakończysz sprawę, która od dłuższego czasu nie dawała Ci spokoju. Podejmiesz wreszcie decyzję i odczujesz ulgę. Będziesz mógł poświęcić więcej czasu swoim bliskim. Koniecznie zadbaj także o swoją kondycję i może pora zacząć systematycznie ćwiczyć lub zabrać się za świąteczne porządki.

Rak 22.06.- 22.07.

Twój intelekt będzie pracować na najwyższych obrotach. Obce osoby podczas rozmowy mogą obudzić w Tobie nowe zainteresowania i natchnąć Cię genialnym pomysłem. Powodzenia więc w interesach.

Lew 23.07.- 22.08.

Nadchodzący czas zapowiada się bardzo interesująco. Będziesz mieć znakomite wycucie sytuacji, zwłaszcza w sprawach finansowych, ale także i w uczuciowych. Samotne Lwy, jeśli jeszcze się nie zakochaliście, to najwyższa pora to zmienić.

Panna 23.08.- 22.09.

Najbliższe dni to pożegnanie przeszłości i początek czegoś nowego. Zaufaj swojej intuicji i to zarówno w życiu zawodowym, jak i osobistym. Możesz teraz dokonać cudów. Pomyśl o prezentach dla najbliższej rodziny.

Waga 23.09.- 22.10.

Nie działaj pod wpływem emocji, bo możesz nie dotrzymać słowa z powodu braku czasu i możliwości finansowych. Jeśli dobrze rozegrasz sprawę, to dogadasz się lub podpiszesz jakąś ważną umowę. W miłości sprzyja Ci Wenus.

Skorpion 23.10.- 21.11.

W najbliższych dniach łatwo osiągniesz porozumienie z otoczeniem i uda Ci się nadrobić zaległości w pracy. Nie podejmuj teraz żadnych decyzji dotyczących Twojej kariery zawodowej. O zmianach pomyśl dopiero po świętach.

Strzelec 22.11.- 21.12.

Szykują się dość senne i leniwe dni. Nie będziesz mieć ochoty na pobijanie rekordów. Trudno Ci się będzie skupić i zmobilizować w pracy. Możesz nawet czuć się wewnętrznie rozbity. Musisz spokojnie przeczekać ten czas, może zacznij planować świąteczne zakupy.

Koziorożec 22.12.- 19.01.

W życiu zawodowym dobry czas. Wykażesz się talentem do działania w warunkach stresowych. Nadrobisz wszelkie zaległości i wdrożysz w życie nawet najbardziej skomplikowany plan. W uczuciach nie podejmuj ostatecznych decyzji.

Wodnik 20.01.- 18.02.

W pracy dokonasz rozsądnego wyboru. Zawrzesz korzystną transakcję i obejmiesz nowe stanowisko. Będziesz w związku z tym bardzo zajęty i nawet nie zauważysz świątecznych dekoracji. Samotne Wodniki, uważajcie na to, co mówicie, bo wszystko, do czego się zobowiązacie, może się obrócić przeciwko Wam.

Ryby 19.02.- 20.03.

Bądź bardzo ostrożny, zwłaszcza w sprawach finansowych. Uważaj, żeby ktoś Cię nie oszukał. Nie podpisuj żadnych umów ani kontraktów. Nie zaczynaj niczego nowego. Wstrzymaj się z decyzjami jeszcze kilka dni. Zaś w sprawach uczuciowych działaj natychmiast, a osiągniesz to, co zaplanowałeś.

## Kino NIWA ZAPRASZA

12–13 grudnia godz. 17.00

### FAME

Fame (USA, 2009); Musical; Reżyseria: Kevin Tancharoen; Scenariusz: Allison Burnett; Obsada: Naturi Naughton - Denise, Anna Maria Perez de Tagle - Joy, Kelsey Grammer - Joel Cranston, Kay Panabaker - Jenny, Megan Mullally - Fran Rowan.

Historia studentów nowojorskiej akademii sztuki, których życie wypełnia pragnienie, by odmienić swój los i zrobić prawdziwą karierę. Morderczy trening, ulotne marzenia, miłość i pasja stanowią tło dla fantastycznej muzyki i tańca. Ile są w stanie poświęcić dla tytułowej sławy? „Fame” jest współczesną wersją słynnego, legendarnego, nagrodzonego Oscarem musicalu Alana Parkera z lat 80’. Wszystkie późniejsze filmy muzyczne odwoływały się właśnie do niego.

18–20 grudnia, godz. 17.00

### Renifer Niko ratuje święta

Niko - Lentäjän poika (Dania, Niemcy, Irlandia, Finlandia, 2008); Animacja/Familijny/Przygodowy; czas 80 min.; Reżyseria: Michael Hegner, Kari Juusonen; Scenariusz: Hannu Tuomainen, Martein Thorisson

Małego renifera Niko samotnie wychowała mama, ponieważ jego tata jest członkiem legendarnej Powietrznej Eskadry Świętego Mikołaja. Niko nigdy nie spotkał taty, ale bardzo go podziwiał i chciałby w przyszłości być taki jak on. Marzy o tym, aby dostać się do ekipy najbardziej odlotowych reniferów – reniferów Świętego Mikołaja.

18–20 grudnia, godz. 19.00

### Saga Zmierzch: Księżyc w nowiu

The Twilight Saga: New Moon (USA, 2009); Fantasy, Horror, Romans; Reżyseria: Chris Weitz; Na podstawie książki: Stephenie Meyer; Scenariusz: Melissa Rosenberg; Obsada: Robert Pattinson - Edward Cullen, Kristen Stewart - Bella Swan, Taylor Lautner - Jacob Black, Ashley Greene - Alice Cullen, Peter Facinelli - Dr Carlisle Cullen.



## Z przymrużeniem oka





# HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

Nasielsk, ul. Płońska 18, tel. (23) 69 33 916



- kable i przewody
- rozdzielnie i obudowy
- osprzęt siłowy
- osprzęt elektroinstalacyjny
- oprawy oświetleniowe
- źródła światła
- wentylatory
- elektronarzędzia

**GWARANCJA**  
niskich cen

Zapraszamy  
pon.-pt. 7.00-17.00  
sob. 7.00-14.00

**ELEKTRO-PLAST**  
NASIELSK

**OFERUJEMY SZEROKI ZAKRES USŁUG BRUKARSKICH m.in.:**

- układanie kostki brukowej i granitowej,
- projekty nawierzchni otoczenia budynku,
- usługi koparko-ladowarka,
- czyszczenie, renowacja i konserwacja kostki brukowej,
- sprzedaż galanterii betonowej,
- odwadnianie terenu,
- rozbiórki, wyburzenia,
- wykopy, niwelacja terenu,
- wywóz ziemi, gruzu,
- przeciski pod drogami,
- transport: piasek, żwir, czarnoziem, itp.
- transport samochodem do 3,5T (przeprowadzki)

**PŁOMIŃSKI**  
e-mail: brukarstwo19@wp.pl

ul. Krupki 19, 05-190 Nasielsk, tel. 505 469 536, 602 432 338, 793 550 413

**LIMUZyna ŚLUBNA**  
wyjątkowa tak jak TY !!!

**LINCOLN TOWNCAR**

**tel. 602 635 737**

## Hala Sportowa w Nasielsku zaprasza

- 13.12.2009 (niedziela) godz. 11.00 mecze tenisa stołowego: PLUKS Cieksyn – Mszczonów, Sparta Nasielsk – Naruszewo
- 19.12.2009 (sobota) godz. 10.00 Turniej Piłki Siatkowej Mężczyzn
- 20.12.2009 (niedziela) godz. 10.00 Świąteczny Amatorski Turniej Halowej Piłki Nożnej „5” seniorów.

Zgłoszenia do turnieju przyjmujemy w hali sportowej do dnia 18.12.2009 r. (piątek) godz. 20.00.  
Wszelkich informacji udzielamy pod numerem telefonu 23 69-30-865.

WSZYSTKIM NASZYM PARTNEROM I PRZYJACIOLOM  
SERDECZNIE DZIĘKUJEMY ZA ZAUFANIE  
I WSPÓŁPRACĘ  
ŻYCZYMY RADOSNYCH  
ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA,  
DAJSZYCH SUKCESÓW,  
UDANYCH INWESTYCJI  
I POMYŚLNOŚCI W NOWYM ROKU

**STAN-BUD**

NASIELSK ul. KOŚCIUSZKI 23  
tel./fax (0 23) 69 12 274  
kom. 513 023 301  
godziny otwarcia 7.00-17.00

Informuję, że nie ponoszę odpowiedzialności  
za długi i kredyty zaciągnięte przez mojego męża  
**HUBERTA LASOCKIEGO**  
zamieszkałego Kosewo 171, 05-191 Nasielsk.  
Proszę o niekontaktowanie się ze mną w celu  
wyegzekwowania ode mnie środków na pokrycie  
zaciągniętych przez męża zobowiązań finansowych.  
Jednocześnie informuję, że nie ponoszę odpowiedzialności  
za treść pism wysyłanych z mojego dotychczasowego  
adresu e-mailowego oraz ogłoszeń sygnowanych  
tym adresem internetowym.  
*Katarzyna Lasocka*

**WYRÓB LISTEW I RAM**  
**OPRAWA OBRAZÓW**  
**PRODUKCJA SZALÓWKI**  
**LISTWY WYKOŃCZENIOWE**  
Ryszard Topczewski  
05-190 Nasielsk tel. 023 69 12 324  
Mazewo Dworskie tel. kom. 0 602 891 356

**BUD-RAF**  
**RAFMAR-BUD**

**WYLEWKI**  
**mixokretem**  
**tel. 783 013 120**  
**TYNKI**  
**cementowo-wapienne**  
**gipsowe**  
**tel. 605 361 392**

**Cezar Team** Cezary Wiśniewski  
**Usługi Remontowo - Budowlane**  
Pełen zakres usług tel. 781 187 407  
Profesjonalne doradztwo e-mail: cezar\_team@wp.pl  
Wysoka jakość 05-190 Nasielsk  
Gwarancja ul. P.O.W. 10A

**USŁUGI**  
**REMONTOWO-BUDOWLANE**  
P.H.U. „Xavier” ŁUKASZ GERASIK  
montaż, wymiana pokryć dachowych  
profesjonalne doradztwo i wycena;  
docieplenia budynków, wykończenia wnętrz  
**504 864 857**  
ogrodzenia - klinkier, sztachety, bramy.  
usługi również z własnym materiałem  
**607 687 306**

**SKUTERY**

Autoryzowany dealer  
i serwis firm  
**KEEWAY, BENELLI,**  
**MOTO-MAGNUS**

**SPRZEDAŻ**  
skuterów, rowerów, quadów,  
samochodzików  
akumulatorowych

Nasielsk, ul. Kilińskiego 2/4  
www.skuterynasielsk.pl  
Serwis motocykli i skuterów  
**0-500-143-011**

# OGŁOSZENIA DROBNE

Rysowanie dekoracji ściennych w pokojach dziecięcych.  
Tel. 0 513 196 173.

Okazja – wyprzedaż kolekcji obrazów wybitnych polskich malarzy.  
Tel. 0 502 035 852.

Sprzedam regał „młodzieżowy”, kompletny, stan idealny.  
Tel. 0 507 047 485.

Wilno, Lwów i inne – sprzedam akwarele przedstawiające perły architektury kresowej. Tel. 0 502 035 852.

Brykiet ze słomy i makulatury. Usługowe brykietowanie powierzonych surowczo. Tel. 503 141 401.

Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy zatrudni rehabilitantów. Tel. 601 242 246.

Schody, drzwi, parapety. Tel. 503 401 399.

Usługi hydrauliczne. Tel. 603 905 435.

Kupię mieszkanie 2-pokojowe lub kawalerkę w Nasielsku. Tel. 501 695 351.

Prace wykończeniowe od A do Z. TANIO i SOLIDNIE. Tel. 721 056 187.

Kupię ziemię rolną lub nieużytki. Tel. 668 602 600.

Sprzedam mieszkanie 74 m² w bloku przy ul. Elektronowej. Tel. 606 274 129 dzwonić po 18.00.

Domy drewniane, murowane, budowa, remont, A-Z, transport. Tel. 694 666 785.

Autoholowanie. Tel. 694 648 939.

Zespół – wesela. Tel. 602 630 680.

Sprzedam nieruchomość zabudowaną o pow. 1,25 ha w zabudowie wiejskiej (pełne uzbrojenie) – okolice Nasielska. Tel. 502 995 125.

SPRZEDAŻ CHOINEK – Kosewo. Tel. 022 794 36 12.

Sprzedam działkę budowlaną uzbrojoną o pow. 910 m² w Nasielsku między ul. Ogrodową a Sosnową. Cena do uzgodnienia. Tel. 664 206 944.

Sprzedam koła, alufelgi 4-ramienne z oponami do Poloneza lub Fiata. Stan dobry. Cena do uzgodnienia. Tel. 660 204 604.

Sprzedam mieszkanie M5. Tel. 023 69 12 025.



## OGŁOSZENIA DROBNE

Korepetycje z języka angielskiego.  
Tel. 606 321 155.

Usługi remontowo-budowlane,  
docieplanie poddaszy, malowa-  
nie, gips, elewacje zewnętrzne  
budynków, posadzki mixokretem.  
Tel. 669 777 263.

Sprzedam sofę z pojemnikiem na  
pościel + 2 fotele – rok używania.  
Tanio! Tel. 602 377 030.

Zatrudnię fryzjerkę. Tel. 608 170  
720.

Zatrudnię doświadczoną kosme-  
tyczkę do salonu w Nasielsku.  
Praca na bardzo dobrych warun-  
kach. Tel. 660 516 296.

Sprzedam dywany. Tel. 790 597  
615.

Sprzedam działki budowlane  
w centrum Nasielska. Tel. 692  
461 741.

Sprzedam maszynę do kukurydzy  
cięcia, jednorzędową, niemiecka.  
Tel. 721 704 586.

Tłumaczenia – niemiecki.  
Tel. 782 320 823.

Certyfikaty energetyczne budyn-  
ków. Tel. 695 735 797.

Sprzedam działkę 3100 m<sup>2</sup> –  
Sinica. Tel. 728 920 146.

Sprzedam drewno opałowe.  
Tel. 609 927 506.

Sprzedam działkę budow-  
laną 1000 m<sup>2</sup> lub większą  
w Nasielsku. Tel. 605 827 917.

SZLIFOWANIE, POLEROWANIE  
– mosiądz, aluminium, stal nie-  
rdzewna, żal itp. RENOWACJA  
– żyrandole, klamki, świeczniki itp.  
Nasielsk. www.uslugiszlifiersko-  
polskie.pl Tel. 502 235 327.

Mieszkanie do wynajęcia  
– Nasielsk. Tel. 505 169 325.

Instalacje elektryczne. Faktura VAT.  
Tel. 506 190 870.

Sprzedam działki w Błędowie  
o pow. 3654 i 982m<sup>2</sup>, niedaleko  
pole golfowe. Tel. 500 255 370.

Sprzedam działki budow-  
lane w Nasielsku – okolice  
ul. Ogrodowej (niedaleko Urzędu  
Gminy). Tel. 519 797 766.

Sprzedam biurko w idealnym  
stanie. Tel. 501 218 245.

Sprzedam 1,78 ha lasu sosnowego  
50-letniego, 55 km od Warszawy  
w miejscowości Górki Duże. Cena  
65 000 zł, do negocjacji. Tel. 500  
236 194.

## P.H.U. „BRYŚKIEWICZ” S.C.



ul Nowa Wieś 27,  
05-190 Nasielsk  
tel/fax (023) 691 28 92  
tel. kom. 602-277-988;

### Oferujemy m. in.:

- ✓ cement, wapno, cegły, bloczki komórkowe, klinkier
- ✓ nawozy sztuczne - pełen wybór
- ✓ stal, profile, blachę gładką i trapezową
- ✓ styropian, płyty karton - gips
- ✓ farby, rozpuszczalniki, kleje, zaprawy, pianki
- ✓ folie, taśmy, siatki
- ✓ narzędzia, wkręty, śruby

**oraz wszystkie pozostałe materiały budowlane**

**Zapraszamy na zakupy!**

ZADBAJ O SWOICH NAJLEPSZYCH PRZYJACIÓŁ

**karmy  
mięsne i suche  
dla psów i kotów**

Hurtownia Rolniczo-Paszowa  
Grzegorz Paczewski  
Nasielsk, ul. Warszawska 101  
tel. 23 684 13 30

## WESELA, PRZYJĘCIA, NOCLEGI, CATERING

**„RANCHO AKSAMITKA”**  
**Gawłowo 2 (8 km od Nasielska)**  
www.rancho.aksamit.net.pl email: rancho@aksamit.net.pl  
tel. 0601-50-40-20

**PIZZERIA SALERMO**  
ul. Warszawska 18a  
**tel. 693 14 02**

od niedzieli do czwartku 11<sup>00</sup>-22<sup>00</sup> piątek - sobota 11<sup>00</sup>-23<sup>00</sup> -10%\*

\* z tym kuponem pizza w lokalu 10 % taniej

**PRANIE** - dywanów, wykładzin - od 5 zł/m<sup>2</sup>  
- mebli tapicerowanych - od 10 zł/szt.  
- tapicerki samochodowej - od 120 zł

**ODŚWIEŻANIE GORĄCĄ PARĄ WISZĄCYCH TKANIN:**  
- garnitury, suknie - od 7 zł/szt.  
- zasłony firany - od 4 zł/m<sup>2</sup>

**USUWANIE STRZĘPEK MATERIAŁÓW  
BĄDŹ WŁOSÓW Z UBRAN OD 7 ZŁ/SZT.**

**USŁUGI WYKONUJEMY TAKŻE U KLIENTA**  
**TEL. 23 691 21 87, 509 990 923, 509 990 924**

**TELECOM**  
www.telecom.neostrada.pl

**PIECZĄTKI  
TELEFONY  
CB-RADIA  
SERWIS  
LAPTOPY  
KOMPUTERY  
REKLAMA**

UL. RÓŻANA 3, STARE PIEŚCIROGI  
e-mail: telecomnasielsk@gmail.com  
tel. 0 608 345 352

## Części samochodowe DAEWOO, POLONEZ, FIAT, ZACHODNIE, JAPONSKIE



**Heronim Chojnacki**  
Stare Pieścirogi  
ul. Makowa 47  
05-191 NASIELSK 3  
pn-sob 9.00-17.00

tel./fax (0-23) 693 10 45; tel. kom. 0-502 274 397



## SŁAW-BUD

Sławomir Szyg

### USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE

- wykonywanie robót ogólnobudowlanych związanych ze wznoszeniem budynków,
- wykonywanie pozostałych robót budowlanych wykończeniowych.

05-191 Nasielsk  
Nowe Pieścirogi  
ul. Diamentowa 48

tel. kom. 0 606 705 640  
tel. 023 693 09 86

## USŁUGI TRANSPORTOWE H.O. i M.B. PRACE DROGOWE

### Transport:

- ✓ żwiru
- ✓ piasku (czarnoziem)

### Wykonujemy usługi:

- ✓ koparką
- ✓ ładowarką
- ✓ przyczepą niskopodwoziową
- ✓ wyburzanie i rozbiórka budynków
- ✓ równiarką drogową
- ✓ walcem drogowym
- ✓ młot wyburzeniowy
- ✓ dźwigiem 27 ton



ul. Kolejowa 1  
05-191 Nasielsk



tel./fax (0-23) 69 31 753  
tel.kom. 0 501 433 206  
tel.kom. 0 609 833 169  
e-mail: ziemiecki@op.pl

**LABEL**

W ofercie:

- HotSpot Nasielsk
- łącza internetowe bezprzewodowe WiFi
- łącza internetowe przewodowe LAN
- telefonia internetowa VoIP
- komputery i laptopy
- monitory i telewizory LCD
- aparaty i kamery cyfrowe
- karty i pamięci flash
- odtwarzacze mp3 i mp4
- oprogramowanie
- serwery i poczta elektorniczna

Teraz stałe łącza  
LabelNET do 1Mbit/s  
aktywacja od 1zł  
abonament od 10zł

Odwiedź nas: Nasielsk ul. Warszawska 21 lub zadzwoń 023 69 30 177  
Internet: www.label.2mx.pl E-mail: label@2mx.pl

## AUTO-BRS S.C.

Beata i Ryszard  
Sekutowicz



Nasielsk, Paulinowo 3

tel. 0 602 229 787

- ✓ MECHANIKA, GEOMETRIA KÓŁ
- ✓ BLACHARSTWO, LAKIERNICTWO
- ✓ AUTO-KOMIS
- ✓ SPROWADZAMY SAMOCHODY  
NA ZAMÓWIENIE - TRANSPORT Z UE
- ✓ OBSŁUGA CELNA, PRAWNA, POMOC  
TECHNICZNA

## OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW tel. 0 602 136 654 KAT.B

- ✓ zapewniamy dojazd na zajęcia
- ✓ dogodne raty
- ✓ Grande Punto z klimatyzacją
- ✓ jazdy doszkalające
- ✓ zapewniamy miłą i fachową obsługę

Udzielamy kredytów na zakup samochodów z dowolnego źródła pochodzenia  
Santander Consumer Bank  
Getin Bank  
GE Money Bank

0% WPŁATY WŁASNEJ 24 H, OBSŁUGA W CZASIE 24 h

www.auto-brs.otomoto.pl email: auto-brs@wp.pl



MAJĄ DOBRE LOKATY W SWOICH LIGACH

# Pomyślne wieści z piłkarskich boisk

Rozgrywki piłkarskie osiągnęły półmetek. Oceniając występy wszystkich drużyn Żbika, można powiedzieć, że wspólnie zasłużyły na czwórkę. W swoich ligach zajęły miejsca: 1. (młodzik i rocznik 1997), 2. (juniorzy rocznik 1993), 4. (seniorzy), 5. (trampkarze rocznik 1995).

O seniorach piszemy bardzo często, wiele osób uważa nawet, że za często. Argumentują, że można byłoby dużo miejsca poświęcać w gazecie najstarszej drużynie, gdyby jej dobra gra była wykładnikiem właściwej pracy z piłkarską młodzieżą. Trzeba przyznać, że mają w tej kwestii wiele racji. Ale wydaje się, że pewien niedosyt spowodowany brakiem w pierwszej drużynie większej liczby zawodników z gminy Nasielsk i okolicznych miejscowości wkrótce przestanie być aktualny. W klubie trenuje bardzo duża grupa



utalentowanej młodzieży, która już niedługo zacznie zastępować swych starszych kolegów. Wydaje się, że piłka nożna w nasielskiej gminie odżywa. Świadczą o tym lokaty, jakie zajęły drużyny w swoich ligach.

Zdecydowanie najlepiej wypadli najmłodsi piłkarze. Nie tylko że przewodzą w swojej grupie młodzików, ale nie przegrali jesienią żadnego meczu. Drugą drużynę w tabeli Świt Nowy Dwór wyprzedzają o pięć punktów. Zdobyli wszystkie punkty, jakie były do zdobycia (3 x 9 = 27). Co więcej, w każdym prawie spotkaniu aplikowali swoim przeciwnikom przeciętnie więcej niż siedem bramek. W sumie zdobyli ich 71. Jest jeszcze jeden wyznacznik wskazujący na wartość tego zespołu. W dziewięciu meczach stracili tylko jedną bramkę.

Trenerem młodzików jest Grzegorz Choroś. Drużyna w rundzie jesiennej wystąpiła w składzie: Jakub Wroński, Piotr Tobolski, Paweł Prusinowski, Szymon Zalewski, Wojciech Zakrzewski, Damian Załoga, Daniel Choroś, Łukasz Gortat, Dominik Jaglarski, Konrad Lipiński, Mateusz Milewski, Oktawian Szostak.

Bardzo dobrze reprezentowali Nasielsk i gminę juniorzy rocznika 1993/94. W rundzie jesiennej zajęli w tabeli drugie miejsce. Zdobyli 19 punktów. Ustupiają zespołowi Bóbr z Tuszczu 6 punktami, a wyprzedzają kolejny zespół w tabeli, Sokoła z Serocka o 3 punkty.

Drużynę trenuje Łukasz Gołębiwski. W rundzie jesiennej występowali w niej: Arek Dzierżbiński, Mateusz Prusiński, Kamil Stańczak, Radosław Malinowski, Tomasz Winnicki, Paweł Gąsiorowski, Sebastian Zastawny, Adam Jagiełło,

Straty punktowe nie są duże i wiosną możliwe do odrobienia. Nasi trampkarze uzbierali 12 punktów.

Trenerem zespołu jest Grzegorz Choroś. W rundzie jesiennej w drużynie występowali: Marcin Witkowski, Artur Skoroszewski, Mateusz Abramowicz, Patryk Wójcik, Michał Michnowski, Mateusz Zalewski, Bartosz Ślesicki, Mateusz Jonka, Jakub Milewski, Adam Piotrowski, Łukasz Ostrowski, Przemysław Matuszewski, Mateusz Bielecki, Tomasz Jonka.

Młodzież jest nadzieją Żbika. Powstaje jednak pytanie, czy jest to wystarczająca ilościowo grupa. Wydaje się, że nie, że powinno trenować więcej osób.

W całym kraju daje się zauważyć nowe podejście do szkolenia utalentowanej sportowo młodzieży. Gminy mniejsze niż nasza i wcale nie bogatsze mają reprezentacyjne drużyny w każdym roczniku. Wystarczy zajrzeć do ligowych zestawień. U nas, jak dawniej, mamy drużyny zestawiane z dwóch roczników.

W nasielskiej gminie brakuje też spójnej polityki szkoleniowej. Najlepiej wyraża to powiedzenie: każdy sobie rzepkę skrobie. I cieszymy się ze zwycięstw ze słabeuszami. To dalej jest jednak tylko podwórko. Przydałaby się realizacja jakiegoś projektu wyrównującego szanse młodzieży z naszej gminy z szansami młodzieży z dużych ośrodków. Równać należy do najlepszych, a nie najlepszych ściągać do naszej małości. A do napisania dobrego projektu wcale nie potrzeba sprowadzać ludzi z Zachodu. Naprawdę mamy lepszych specjalistów.

xyz

## Sport w skrócie:

- Dziewczęta z nasielskiej podstawówki zajęły III miejsce w Mistrzostwach Szkół Podstawowych Powiatu Nowodworskiego w Mini - Koszykowie. Zawody odbyły się 27 listopada w Nowym Dworze Mazowieckim.
- Chłopcy z nasielskiej podstawówki zajęli IV miejsce na zawodach międzypowiatowych w Mini - Koszykówkę, które odbyły się 2 grudnia w Piasecznie.
- Chłopcy z Gimnazjum w Pieścirogach zajęli I miejsce na zawodach powiatowych w piłkę koszykową. Zawody odbyły się 3 grudnia w Nowym Dworze Mazowieckim.

## DWA OGNIĘ USPORTOWIONE

Jak co roku czwartoklasiści ze szkół podstawowych mogą porównać swoje umiejętności zwinnościowo-zręcznościowe w zawodach sportowych w dwa ognie usportowione. Jest to gra polegająca na jak największej ilości trafień piłką drużyny przeciwnej w określonym czasie.

W piątek 4 grudnia br. w hali sportowej w Nasielsku odbył się gminny turniej w dwa ognie. W zawodach wzięły udział następujące reprezentacje szkół: Szkoła Podstawowa w Budach Siennickich, Szkoła Podstawowa w Dębinkach, Szkoła Podstawowa w Nasielsku oraz Szkoła Podstawowa w Popowie Borowym. Ustalono system gier „każdy z każdym” i przystąpiono do turnieju.

Poniżej przedstawiono wyniki poszczególnych spotkań.

**Klasyfikacja końcowa: kat. chłopców**  
I miejsce SP Nasielsk 6 pkt  
II miejsce SP Dębinki 4 pkt  
III miejsce SP Popowo Borowe 2 pkt  
IV miejsce SP Budy Siennickie 0 pkt  
Skład zwycięskiego zespołu: M. Chmielewski, K. Chrustowski, K. Wiśniewski, A. Filipowicz, P. Wiśniewski, S. Bajno, B. Latkowski, R. Łapicki, M. Królak. Opiekun - M. Kraszewski.

**Klasyfikacja końcowa: kat. dziewcząt**  
I miejsce SP Dębinki 6 pkt  
II miejsce SP Nasielsk 4 pkt  
III miejsce SP Popowo Borowe 2 pkt  
IV miejsce SP Budy Siennickie 0 pkt  
Skład zwycięskiego zespołu: K. Borzym, W. Czop, M. Giszczak, P. Januchowska, S. Łazarska, I. Łosiewicz, D. Malinowska, J. Witkowska. Opiekun – Rafał Markiewicz. **M.K.**



## Turniej w Halowej Piłce Nożnej rocznik 1991 i młodszy

W dniu 29 listopada 2009 r. na Hali Sportowej w Nasielsku odbył się Turniej Halowej Piłki Nożnej chłopców rocznik 1991 i młodszy. W tym roku w rozgrywkach wzięła udział rekordowa liczba 20 drużyn z naszego miasta oraz pobliskich miejscowości. Wszystkie zespoły zostały podzielone na sześć grup, z których do kolejnej fazy turnieju awans uzyskiwali zwycięscy poszczególnych grup.

Po rozegraniu spotkań grupowych awans do fazy finałowej turnieju dostały się następujące drużyny: *Johny Walker*, *Młode Wilki*, *Dębinki*, *Gawłówek*, *Pogromcy Dzievic*, *UKS Goliat Leoncin*. Następnie zespoły te zostały podzielone na dwie grupy, w których o finał walczyły ze sobą tylko zwycięskie drużyny z grupy a i b. O miejsce III rywalizowały zespoły, które zajęły w swojej grupie drugie miejsca.

W meczu o III miejsce drużyna *Młode Wilki* pokonała 4:1 zespół *Pogromcy Dzievic*.

W finale *Johny Walker* pokonał 2:1 *UKS Goliat Leoncin*.

Jak zwykle organizatorzy ufundowali indywidualne wyróżnienia dla najlepszego bramkarza oraz zawodnika turnieju. Najlepszym bramkarzem został Krzysztof Bielecki z zespołu *Johny Walker*, za najlepszego zawodnika całego turnieju uznano Rafała Romanowskiego z drużyny *Młode Wilki*.

AM

## BRYDŻ

### Wyniki IV Memoriału Tadeusza Czeremużyńskiego 27.11.2009 r.:

1. Mariusz Figurski - Krzysztof Michnowski
2. Piotr Kowalski - Grzegorz Nowiński
3. Stanisław Sotowicz - Paweł Wróblewski
4. Józef Dobrowolski - Zbigniew Michalski
5. Kazimierz Kowalski - Krzysztof Morawiecki
6. Janusz Muzal - Janusz Wydra
7. Adam Banasiuk - Jerzy Krzemiński
8. Jerzy Będowski - Teodor Brodowski
9. Jacek Jeżółkowski - Marek Olbryś
10. Waldemar Gnatkowski - Maciej Osiński

- |                 |
|-----------------|
| 95 pkt (65,97%) |
| 87 pkt (60,42%) |
| 86 pkt (59,72%) |
| 77 pkt (53,47%) |
| 73 pkt (50,62%) |
| 72 pkt (50,00%) |
| 66 pkt (45,83%) |
| 64 pkt (44,44%) |
| 57 pkt (39,58%) |
| 43 pkt (29,86%) |

### Czołówka klasyfikacji Grand Prix Nasielska 2009:

- |                      |         |                             |        |
|----------------------|---------|-----------------------------|--------|
| 1. Paweł Wróblewski  | 106 pkt | 6-7. Maciej Osiński         | 79 pkt |
| 2. Grzegorz Nowiński | 101 pkt | Stanisław Sotowicz          | 79 pkt |
| 3. Piotr Kowalski    | 93 pkt  | 8. Grzegorz Kosewski        | 75 pkt |
| 4. Janusz Wydra      | 87 pkt  | 9. Kazimierz Kowalski       | 71 pkt |
| 5. Janusz Muzal      | 80 pkt  | 10-11. Krzysztof Michnowski | 59 pkt |
|                      |         | Krzysztof Morawiecki        | 59 pkt |

Uwaga: klasyfikacja ustalona po odrzuceniu trzech najgorszych wyników. Na następne zawody zapraszamy w piątek 11.12.2009 r. na godz. 18.45. do hali sportowej w Nasielsku. Będzie to finałowy turniej Grand Prix Nasielska 2009.

PK

R

E

K

L

A

M

A

KaBa®

05-190 Nasielsk  
ul. Piaskowa 36  
kom. 692 427 426  
tel./fax 0-23 693 18 76

KOSTKA BRUKOWA  
SPRZEDAŻ I UKŁADANIE

Doradztwo u klienta, projekt i wycena gratis  
Wypożyczalnia zagęszczarek od 80 kg do 500 kg  
Usługi koparko-ładowarką  
Ziemia ogrodowa, piasek, żwir  
Sprzedaż betonu kruszonego o frakcji 0-63  
Usługi transportowe wywrotką z HDS  
Budowa kanalizacji, odwodnienia terenu

raty

Dostosowujemy się do indywidualnych potrzeb naszych klientów

www.kaba.nasielsk.pl